25 gr.

Wydanie krakowskie

25 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

Ceny zasadnicze ogłoszeń: Za wiersz o wysokości 1 mm i 22 mm szerokości (1 szpalta) po 36 groszy, „marginesowe" po złotych 3.— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów). Adres: „Goniec Krakowski", Kraków, Wielopole 1, tel. 22061.

Rok VI. | Nr. 243.

Kraków, wtorek 17 października 1944

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączaniu porta zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— zł., z odnoszeniem do domu 6.50 zł. W Rzeszy z dopłatą porta 7.50 zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658.

Ważne wydarzenia wojenne na Dalekim Wschodzie.

Wielkie zwycięstwo Japonji

na wodach w rejonie na wschód od Formozy.

Rozbita flota amerykańska w ucieczce na wschód.

Tokio, 16 października. **Począwszy od czwartku rano szaleje na wodach na wschód od Formozy największa bitwa powietrzno-morska od początku wojny na Dalekim Wschodzie.**

Rozpoczeły ja silne naloty 1100 samolotów amerykańskich przeciwko rozmaitym miejscowościom na Formozie, a zwłaszcza przeciwko miastu Okayama, uważanemu po stronie amerykańskiej za cel, który opłaca sie najlepiej atakować z powietrza w rejonie bojowym Dalekiego Wschodu — wyłaczając sam japoński kraj macierzysty. W atakach, dokonanych ubiegłej soboty przedpołudniem przez 450 bombowców, wzieły udział nietylko samoloty startujace z lotniskowców, ale również nowoczesne wielkie bombowce, zwane przez Amerykanów „supertwierdzami". Startowały one z baz chińskich. Sprawozdania japońskie oświadczaja, że powstały szkody w objektach ziemnych i okretach oraz że lotnictwo japońskie doznało strat w samolotach.

Aż do soboty lotnictwo japońskie, stacjonowane na Formozie, zatopiło 5 lotniskowców, 5 okretów wojennych nieznanego typu i 2 kontrtorpedowce. Uszkodziło bardzo ciężko jeden lotniskowiec i jeden okręt wojenny nieznanego typu.

Wyniki te osiagnęły m. in. — jak podkreśla sie szczególnie ze strony japońskiej — samoloty lotnictwa armji japońskiej, a mianowicie samoloty torpedowe, które uchodziły dotychczas za specjalna broń marynarki. Pomimo złej pogody i gwałtownego ognia artylerji przeciwlotniczej piloci japońscy rzucali sie raz za razem na przeciwnika i należy przyjać, że atakowali oni tak długo okrety nieprzyjacielskie, dopóki nie uległy zniszczeniu, badź też nie zawróciły.

Atak na Formoze poprzedził we wtorek nalot bombowy, dokonany w 4-ch falach przez 400 samolotów amerykańskich na wyspy archipelagu Riu-Kiu: Okinawa, Miyako i Amamio, przyczem również wyrzadzono szkody w objektach ziemnych i na okretach. Była to pierwsza operacja amerykańska, skierowana przeciwko wyspom Riu-Kiu. Dokonała jej formacja lotniskowców trzeciej floty admirała Halsey'a i zsynchronizowano ja bezwatpienia z następnemi atakami na Formoze. **Charakterystycznem jest, że naloty amerykańskie na wielką skalę nastapiły w parę dni po zajęciu przez Japończyków chińskiego portu Fuczau, oddzielonego od Formozy stosunkowo wąską cieśniną szerokości około 200 km.**

Posiadanie tego miasta ma wielkie znaczenie dla Japończyków zarówno pod względem wojskowym jak i gospodarczym. Fuczau, położone w pól drogi pomiędzy Hongkongiem a Szanghajem, jest drugim największym portem w południowych Chinach. Oprócz znacznej liczby dogodnych objektów wojskowych znajduje się tam również stocznia.

Ciężkie straty amerykańskiej floty na Pacyfiku.

Główna Kwatera Cesarska zakomunikowała w niedzielę w drodze doniesienia nadzwyczajnego:

„Eskadra nieprzyjacielska na wodach w rejonie na wschód od Taiwan rzuciła się w dniu 14 października do ucieczki w kierunku wschodnim. Japońskie siły zbrojne prowadza obecnie powtarzane gwałtowne ataki na nieprzyjaciela, a uzyskane przez nie wyniki, stale wzrastaja.

Wyniki łącznie z uprzednio już zakomunikowanemi są następujące:

Zatopiono siedem lotniskowców, jeden kontrtorpedowiec. W międzyczasie stwierdzono, że trzy okrety wojenne, co do których zaraportowano narazie, że należa do nieustalonej jeszcze kategorji, zidentyfikowano jako lotniskowce. Ciężko uszkodzono: dwa lotniskowce, jeden okręt linjowy, jeden krażownik i jedenaście okretów wojennych, których nie zdołano bliżej zidentyfikować".

*

Jak oświadczają miarodajne koła marynarki japońskiej, Naczelne Dowództwo Marynarki w momencie, kiedy okręty amerykańskie zawróciły do ucieczki, by ujść przed atakami lotnictwa japońskiego, wydało rozkaz zaopatrzony w bliżej nie ujawniona datą, aby marynarka z pełną siłą wystąpiła na plac boju. Japońska marynarka, która od dawna oczekiwała już na rozkaz do akcji, znajduje się w drodze na teren walk pod Taiwan i rozpoczęła już pościg za flotą amerykańską.

Chodzi o zniszczenie floty amerykańskiej.

Tokio, 16 października. B. naczelny dowódca zjednoczonej japońskiej floty cesarskiej, a obecny generalny gubernator Formozy, admirał Hasegawa, oświadczył na temat operacyj pod Formoza, że chodzi teraz już nietylko o obronę przed amerykańskim atakiem, ale również o zniszczenie floty amerykańskiej, skoncentrowanej pod Formoza.

Japonja oszczędzała swą flotę na decydujący moment.

Tokio, 16 października. **Wielka bitwa morsko-powietrzna pod Formozą przeobraziła się w międzyczasie — według najnowszych raportów z frontu japońskiego — w bitwę pościgową Japończyków, prowadzoną przeciwko uciekającej eskadrze amerykańskiej.**

Jak donosza, połaczyły sie nietylko samoloty torpedowe i bombowe, ale również jednostki marynarki, by ciężko pobitego już przeciwnika, ostatecznie zniszczyć. W Tokio z wielkiem zainteresowaniem śledzi się akcje floty japońskiej, która siły swe oszczedzała do nadejścia naprawdę decydujacego momentu, nie rozpraszajac ich przy pojedynczych przedsięwzieciach.

Niesłychane napięcie w Japonii.

Tokio, 16 października. **„Wielka bitwa pod Formozą" utrzymuje wszystkich Japończyków w napięciu poprostu bez tchu.**

Nie można jeszcze uzyskać ostatecznego przeglądu wypadków. **Sprawozdania frontowe podają, że Amerykanie stracili łącznie 14 lotniskowców i że jeden okręt linjowy został zatopiony.** Wobec tego, że oświadczenia cesarskiej kwatery głównej publikowane są zawsze z jak największą wstrzemięźliwością, należy przyjąć — jak podkreśla się w Tokio — że **cyfry strat przeciwnika będą jeszcze wyższe.** Amerykanie stracili prawdopodobnie większą część lotniskowców, z których startowały samoloty, atakujące wyspę Frmozę.

Już o wiele słabszy nalot sobotni wykazuje, że siły przeciwnika uległy poważnemu zdziesiątkowaniu.

Sukces Japończyków należy tem wyżej cenić, jak zaznacza się tutaj, albowiem osiągnęły go przedewszystkiem samoloty. Flota japońska zachowała w każdym razie nadal swą pełną siłę. Pierwszy atak na prawdziwą wewnętrzną linję obronną Japonji został odparty wśród licznych strat przeciwnika.

Tokio, 16 października. Cała prasa japońska przejęta jest wydarzeniami na wodach pod Formozą. W całostronnicowych tytułach wskazuje się na to, że zmuszono do ucieczki nieprzyjacielską eskadre. Podkreśla się następnie, że nie zakończona jeszcze bitwa rozwija się prawdopodobnie do jednej z najbardziej rozstrzygających obecnej wojny. „Mainiczi Szimbun" przypuszcza, że Amerykanie ponieśli olbrzymie straty.

Prasa japońska o sukcesach lotnictwa.

Tokio, 16 października. **Dzienniki tokijskie obszernie omawiają sukcesy odniesione przez lotnictwo japońskie.**

Wszystkie pisma zgodne sa co do tego, że obecne walki rozgrywaja się wśród całkiem odmiennych warunków, niż dawne walki naprzykład pod wyspami Mariańskiemi. Jednocześnie podkreślają dzienniki japońskie, że walki te maja dla Japończyków bardzo pomyślny przebieg.

„Asahi Szimbun" pisze, że nieprzyjaciel obecnie wtargnał bezpośrednio w zasięg potęgi lotnictwa japońskiego, tak że Japończycy mieli możność wyzyskać sytuację i przy użyciu wszystkich sił przejść do potężnej ofensywy.

Gen. marszałek polny Rommel zmarł.

Berlin, 16 października. **Jak donosi Niemieckie Biuro Informacyjne, generalny marszałek polny Rommel zmarł wskutek obrażeń, odniesionych w swoim czasie wskutek katastrofy samochodowej w północnej Francji.**

Dementi portugalskie.

Lizbona, 16 października. Dziennik portugalski „A Vez" publikuje doniesienie poselstwa francuskiego w Lizbonie, według którego była królowa portugalska Amalja przebywa w pałacu swym w Wersalu, którego nie opuściła i że znajduje się ona w doskonałym stanie zdrowia. Temsamem pisze dziennik wspomniany, zdemaskowaniu ulega ówczesne fałszywe doniesienie propagandy anglo-saskiej, według którego Amalja przeniesiona została rzekomo do Niemiec.

Regent Horthy postanowił wycofać Węgry z wojny.

Berlin stwierdza dwulicową grę wobec Niemiec.

Berlin, 16 października. **W poniedziałek w godzinach porannych niemieckie biuro informacyjne opublikowało tekst urzędowego oświadczenia Rządu Rzeszy, z którego wynika co następuje:**

Regent Węgier Mikołaj Horthy wygłosił przez radjo węgierskie przemówienie, w którem stwierdził, że zwrócił się do Unji Sowieckiej z prośbą o zawarcie zawieszenia broni. **Krok swój dokonany bez zapytania się ani parlamentu, ani narodu węgierskiego, regent umotywował stwierdzeniem, jakoby Węgry były wciągnięte pod przymusem do wojny przeciw aljantom.** W czasie odnośnych wywodów regent Horthy podniósł szereg dalszych zarzutów pod adresem niemieckim, ażeby w ten sposób usprawiedliwić swoje postepowanie.

Wobec treści przemówienia radjowego regenta Horthy'ego, które miarodajne koła niemieckie uważaja jako zakłamane i niezgodne z honorem każdego przyzwoitego Węgra, **rząd Rzeszy wydał urzędowe oświadczenie, stwierdzające, że Węgry przystąpiły do wojny z własnej inicjatywy i woli. Na osobiste życzenie samego regenta Horthy'ego.** Powołując się na wyraźne polecenie regenta węgierskiego, poseł węgierski w Berlinie prosił swego czasu rząd Rzeszy o to, aby zezwolił Węgrom jako pierwszemu państwu na przystąpienie do sojuszu Paktu Trzech i na zawarcie temsamem nierozerwalnej wspólnoty politycznej i wojskowej z Niemcami.

W związku z tem urzędowe oświadczenie rządu Rzeszy podkreśla fakt, że **o przystąpieniu Węgier do wojny z bolszewikami dowiedziano się w Berlinie dopiero po zaistnieniu faktycznego stanu wojennego pomiędzy temi dwoma państwami.**

Odnośnie do polityki sojuszniczej prowadzonej przez regenta Węgier w stosunku do Niemiec, urzędowe oświadczenie Rządu Rzeszy stwierdza, że Horhty wybrał taką właśnie drogę polityczną, ponieważ był głęboko przekonany o tem, że w ten sposób nareszcie uda się zrealizowanie węgierskich ambicyj terytorjalnych. **Wyłącznie ofiarną walką i krwią żołnierza niemieckiego oraz wielkodusznością i wiernością Niemiec udało sie Węgrom w ciągu trzech lat zaspokoić niemal bez wyjątku wszelkie swe narodowe i terytorjalne aspiracje.**

Mimo to jednak regent Horthy nie był zadowolony ze zdobyczy terytorjalnych osiągniętych jedynie przy pomocy realnego poparcia niemieckiego, lecz wprost przeciwnie wysuwał wciąż to nowe żądania. — Tak np. w czasie wojny **Horthy wielokrotnie starał się wszelkiemi środkami uzyskać zgodę rządu Rzeszy na wypowiedzenie wojny Rumunji.** Od wiosny 1942 roku, a mianowicie od chwili, kiedy Horthy powierzył utworzenie nowego rządu węgierskiego premjerowi Kallay'owi, **miarodajne czynniki węgierskie przeprowadziły zasadniczą zmianę orjentacji politycznej.** Zapewniając z jednej strony Rzeszę przy każdej okazji o wierności sojuszniczej Węgier, ówczesny premjer węgierski starał się w rzeczywistości zdystansować się od Niemiec. **Od tego czasu datują sią próby nawiązania tajnego kontaktu wysoko postawionych osobistości węgierskich z bolszewikami i aljantami.** W związku z tem rząd węgierski uczynił wszysko, ażeby sabotażować wysiłki wojenne Węgier.

W chwili kiedy okazało sie, że wszelkie ostrzeżenia Rzadu Rzeszy nie odniosły skutku i kiedy skupiły sie dokumenty dowodzace niepewnej podstawy rzadu Kallay, regent Horthy został zaproszony przez Hitlera do miejscowości Klessheim. Miało to miejsce w marcu 1944 r., a więc w okresie, **kiedy uwidoczniło się już zagrożenie Węgier od wschodu.** Na podstawie jednoznaczącego dokumentarnego materjału dowodowego stwierdzającego, że rząd Horthy'ego już wkroczył wówczas na droge bezpośrednich pertraktacyj ze wspólnymi wrogami Niemiec i Węgier, doszło wówczas do jasnego porozumienia. Przewidywało ono zastąpienie rzadu Kallay'a gabinetem kierującym sie lojalna postawa wobec Niemiec.

Mimo szczerych chęci nowego premjera węgierskiego Sztojay'ego i jego rządu — tak stwierdza dalej urzędowe oświadczenie rzadu Rzeszy — już wkrótce potem regent Horthy oraz otaczającego grono osób o ujemnych walorach charakteru **przystąpili do przemyślanego sabotowania** wszelkich kroków tego nowego rzadu węgierskiego, **konspirując równocześnie w formie coraz bardziej otwartej z wspólnymi wrogami Niemiec i Węgier.** Zwrócono kilkakrotnie uwagę regenta na tego rodzaju machinacje, przyczem okazało się jednak, że wszystkie nici tej konspiracji z wrogiem zbiegały się w rękach samego Horthy'ego. **Wystosowując pod adresem bolszewików prośby o zawieszenie broni zdemaskował się obecnie regent Horthy i przyznał się otwarcie do popełnienia zdrady wobec sojusznika niemieckiego.**

Zdrada ta jest równoznaczna z gotowością Horthy'ego do kapitulacji oraz do popełnienia na własnym narodzie strasznej zbrodni, a mianowicie wydania go na łup bolszewizmu, to pomimo, że wiedział jaki los spotkał niedawno sąsiednie państwa Węgier. Co do swej własnej osoby regent Horthy nie jest jednak gotów podzielić losu swego narodu, łudząc się nadzieją, że za pomocą gwarancyj Anglików i Amerykanów uda mu się zabezpieczyć regencję dla wnuka.

Na wypadek, gdyby się nie miała udać tego rodzaju perfidna gra, **regent Horthy już od dłuższego czasu czynił wszelkie konieczne kroki, ażeby uratować siebie samego oraz najbliższą rodzinę za granicą pewnego neutralnego kraju.**

Urzędowe oświadczenie rządu Rzeszy kończy się słowami:

„Tchórzostwem tem i niecną zdradą kończy się pewien rozdział stosunkków niemiecko-węgierskich, który rozwijał się w ciągu ostatnich lat nie mając nic wspólnego z tradycyjną przyjaźnią pomiędzy obu narodami. Rząd Rzeszy świadom jest tego, że Węgry, w istotnym tego słowa znaczeniu narodowe, traktują zdrajców z pogardą i że w obecnej godzinie wielkiego niebezpieczeństwa **naród węgierski i jego armja Honwedów gotowi są do kontynuowania walki przy boku Niemiec dopóki cały kraj węgierski nie będzie ostatecznie oswobodzony, dopóki przyszłość narodu węgierskiego nie będzie całkiem zabezpieczona".**

Sowieckie próby przełamania spełzły na niczem.

Łodzie podwodne zatopiły trzy okręty o pojemności 17.000 brt, oraz sześć kontrtorpedowców i jednostek konwojujących. Na północny-wschód od Akwizgranu rozbito aljanckie ataki. — Londyn znowu pod ogniem broni „V 1". — Południowa Grecja opróżniona przez wojska niemieckie. — Zestrzelono 50 nieprzyjacielskich samolotów.

Berlin, 15 października. **Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z Głównej Kwatery Führera w dniu 14 października 1944 r.:**

Na przesmyku lądowym wiodącym na wyspę Południowy Beverland odparto silne, pięciokrotne powtarzane ataki nieprzyjacielskie. W walkach pozycyjnych wokół Akwizgranu Amerykanie mimo silnych ataków pancernych prowadzonych przeciwko oporowi stawianemu przez naszych dzielnych grenadjerów, uzyskali tylko nieznaczne postępy. Zato spustoszyli oni najcięższemi bombami i granatami to stare miasto cesarskie także poza obrębem naszych pozycyj. Na północnym krańcu miasta, na zachód od Stolberg i na terenie iaeu Rotgen rozbito klika ataków nieprzyjacielskich.

Na południowy-wschód od Remiremont Amerykanie na szerokim froncie znowu przystąpili do silnych ataków. W miejscach kilku włamań toczą się jeszcze walki.

Szybkie formacje lotnictwa bojowego i bliskiego wsparcia operującego nocą z dobrą skutecznością zaatakowały w nocy ubiegłej ośrodki dowozowe przeciwników.

Nasze punkty oparcia nad wybrzeżem zaraportowały o silnym ogniu artyleryjskim na Dunkierkę i bezskutecznych atakach nieprzyjacielskich pod Lorient.

Londyn znowu znajdował się pod ogniem broni „V 1".

W rejonie bojowym na południe od Bolonji armja amerykańska atakuje energicznie w dalszym ciągu. Po zmiennych walkach nieprzyjacielowi udało się posunąć nieco do przodu w rejonie na południe od Vergato i zająć pewne wzgórze. Na wschód od drogi Bolonia—Florencja nasi grenadjerzy po uporczywej walce powstrzymali atakujące formacje amerykańskie. Na froncie adrjatyckim odparto ataki brytyjskie, nieznaczne włamania o charakterze lokalnym zaryglowano.

Promy bojowe marynarki wojennej oraz jednostki pewnego konwoju niemieckiego zatopiły w rejonie wyspy dalmatyńskich i w północnej połaci Adrjatyku trzy ścigacze brytyjskie oraz uszkodziły czter dalsze, z których jeden prawdopodobnie zatonął.

Na starej zachodniej granicy bułgarskiej wojska nasze w rejonie na południowy-zachód od Sofji odparły ataki dywizji bułgarskiej. Nad Morawą pomiędzy Niszem i Dunajem oraz na południe od Belgradu toczą się gwałtowne walki zaczepne i obronne.

W rejonie bojowym Belgradu zniszczono przytem 36 czołgów.

Nad górnym biegiem Cisy przeciwnatarcia formacyj niemieckich i węgierskich przyniosły dalsze postępy. Bitwa na południe od Debreczyna toczy się dalej w zażartych walkach. Pomiędzy Klausenburgiem (Cluj) i południowemi zboczami Karpat Lesistych wojska nasze bez przeszkód ze strony nieprzyjaciela przesunęły się z północnej części cypla Szeklerskiego na nowe pozycje w kierunku północno-zachodnim.

Na przełęczy Dukielskiej i przełęczy w wąwozie Cziroka we wschodnich Beskidach ponawiane wysiłki nieprzyjaciela przebicia się przez siodła przełęczy załamały się o uporczywy opór naszych dywizyj. Na północ od Warszawy i na przyczółku Narwi na zachód od Rożan udaremniono sowieckie próby przełamania, prowadzone przy niezwykle ciężkim ogniu artyleryjskim i ciągłych atakach lotnictwa bliskiego wsparcia.

W rejonie dolnego biegu Niemna nieprzyjaciel pod wrażeniem strat w ludziach i materjale, poniesionych w ostatnich dniach, atakował wczoraj jedynie słabszemi siłami i bez powodzenia.

Nasze lotnictwo bliskiego wsparcia przyniosło wydatne odciążenie wojskom lądowym, toczącym uporczywe walki obronne w rejonie na północ od Warszawy i na północ od Tylży. Nad Dźwiną załamały się kilkakrotne natarcia bolszewickie. Celem skrócenia frontu wycofano stojące na wschodnim brzegu Dźwiny formacje na brzeg zachodni, niszcząc wszystkie ważne ze względów wojennych urządzenia we wschodniej części miasta Rygi. Koło półwyspu Sworbe lekkie jednostki niemieckiej marynarki wojennej udaremniły zakusy próby lądowania i zatopiły przytem jeden statek desantowy oraz jeden ścigacz. Zniszczenie dalszego ścigacza jest prawdopodobne.

W dniu wczorajszym bolszewicy w walkach powietrznych i na skutek ognia artylerji przeciwlotniczej lotnictwa stracili 45 samolotów.

Nad zatoką Petsamo toczą się ciężkie walki z wysadzonemi na ląd jednostkami nieprzyjacielskiemi. Artylerja marynarki zatopiła przytem wielki bolszewicki statek desantowy. Dalej na południe nasi strzelcy górscy rozbili wszystkie próby bolszewików posunięcia się poprzez Naamaloki. Na wodach przybrzeżnych Norwegii jednostki zabezpieczające marynarki zniszczyły dwa bezskutecznie atakujące ścigacze sowieckie.

Północno-amerykańskie lotnictwo terorystyczne zaatakowało Wiedeń i rejon Górnego Śląska. Ludność cywilna w Niemczech Zachodnich i Południowo-zachodnich poniosła straty na skutek sporadycznie zrzuconych bomb i ataków wykonanych bronią pokładową. Pojedyńcze samoloty brytyjskie zrzuciły dzisiaj w godzinach porannych bomby na Köln. Zestrzelono 55 samolotów anglo-amerykańskich.

Łodzie podwodne zatopiły trzy statki o łącznej pojemności 17.000 brt, oraz sześć kontrtorpedowców i jednostek konwojowych. Jeden dalszy parowiec ciężko uszkodzono torpedami. Pozatem zestrzelono trzy samoloty nieprzyjacielskie.

*

Berlin, 16 października. **Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z Głównej Kwatery Führera w dniu 15 października 1944 r.:**

O ujście Skaldy trwają nadal gwałtowne walki. Nacisk brytyjski nad Mozą w rejonie na południe od Gennep wzmógł się.

W ciężkich walkach pozycyjnych, prowadzonych przez obydwie strony z niezwykłą zaciętością, wojska nasze rozbiły ataki nieprzyjacielskie na północny-wschód od Akwizgranu i skutecznie zwalczały formacje amerykańskie, podsuwające się w kierunku wschodniego krańca miasta.

W nocy ubiegłej szybkie samoloty bojowe i bliskiego wsparcia operujące nocą z dobrą skutecznością zaatakowały bazę dowozową przeciwników pod Akwizgranem.

Na wschód od Luneville i Epinal a przedewszystkiem na południowy-wschód od Remiremont nieprzyjaciel skoncentrowanemi siłami kontynuował swe ataki. Załamały się one również wczoraj po nieznacznych sukcesach początkowych. Próby siódmej armji amerykańskiej i jej narodów pomocniczych wdarcia się do Lotaryngji i zdobycia przełęczy w Wogezach, przyniosły nieprzyjacielowi dotychczas tylko ciężkie straty i nieznaczne zyski terenowe, przyczem istotnie nie mógł on zbliżyć się do zrealizowania swych celów.

Nasze punkty oparcia nad wybrzeżem raportują o ciągłych walkach artyleryjskich i atakach lotniczych.

Londyn i jego przedmieścia znowu znajdowały się pod ogniem naszej broni „V. 1".

We Włoszech nieprzyjaciel kontynuował swe silne ataki prowadzone przy poparciu przeważających sił lotniczych z obydwu stron drogi Bolognia—Florencja oraz na froncie adrjatyckim. Na skutek zaciętego oporu i zdecydowanie przeprowadzonych przeciwuderzeń naszych grenadjerów, grenadjerów pancernych i strzelców spadochronowych, udaremniono mu uzyskanie zamierzonego przełamania.

Przez zdradę Rumunji i Bułgarji zagrożona została od tyłu pozycja niemiecka na Bałkanach. Z tego powodu koniecznym było dlatego opróżnić rejon Grecji Południowej. Ruchy te, które rozpoczęły się na Wyspach Egejskich i na Peloponezie, prowadzone są od szeregu tygodni. Ostatnie straże tylne bez walki opróżniły Ateny w dniu 12 października. Na opuszczonych terenach rozgorzała natychmiast walka pomiędzy Grekami o sympatjach komunistycznych i nastawionemi antykomunistycznie.

Kilka wysp na morzu Egejskiem zaopatrzonych dobrze w zapasy utrzymuje się również w dalszym ciągu.

Nad Morawą i na południowym krańcu Belgradu wojska nasze toczą ciężkie walki z napierającymi siłami bolszewickimi. Na brodach przez Cisę pomiędzy Szegedynem i Czongradem własne i nieprzyjacielskie ataki doprowadziły do zaciętych walk.

Na równinie Puszty w rejonie na południe od Debreczyna ponawiane wczoraj silne ataki nieprzyjacielskie pozostały bez skutku. Nasze czołgi i grenadjerzy, zdecydowanie wspierani przez lotnictwo bliskiego wsparcia, w przeciwnatarciach wyparli w kilku miejscach bolszewików. Nacisk nieprzyjacielski w rejonie wąwozu Cziroka i przełęczy Dukielskiej wzmógł się. Na środkowym odcinku frontu nieprzyjaciel kontynuował swe zakrojone na wielką skalę ataki. Pomijając jedno włamanie na północ od Serocka, nasze wojska we współdziałaniu z lotnictwem walcząc z liczebnie i materjałowo przeważającym nieprzyjacielem, wszędzie uzyskały szczególny sukces obronny. Liczne ataki bolszewickie na przyczółek mostowy Niemna w rejonie na południowy-wschód od Libawy, załamały się. Zniszczono przytem 68 czołgów nieprzyjacielskich. Krwawe straty nieprzyjaciela były wysokie. Próby przeprawienia się nieprzyjaciela przez Dźwinę pod Rygą rozbito. Koło wybrzeża Kurlandji formacja niemieckiej marynarki celem odciążenia naszych wojsk ciężko walczących pod Kłajpedą z dobrym skutkiem ostrzelała w dniach ubiegłych kilkakrotnie odcinki frontu sowieckiego.

Na Dalekiej Północy nasi strzelcy górscy odsunęli się z północnej części fiordu Petsamo i w ciężkich zmaganiach z jednostkami sowieckiemi, próbującemi wykonać okrążenie, wywalczyli sobie połączenie z zapleczem. Bombowce brytyjskie i północnoamerykańskie za dnia przeprowadziły ataki terorystyczne na Köln, Duisburg, Kaiserlautern i zaatakowały dalsze miejscowości w Nadrenji i na Górnym Śląsku.

W nocy ubiegłej Anglicy chaotycznie zrzucili bomby burzące i zapalające w wielkiej liczbie na miasta Duisburg i Braunschweig. Celem dalszych nocnych nalotów bombowych były miasta Tylża, Hamburg i Berlin. Zestrzelono 50 samolotów nieprzyjacielskich, w czem 40 bombowców.

Konfiskata złota we Francji.

Genewa, 16 października. **Gen. de Gaulle rozporządził, że oddane ma być wszelkie złoto z posiadania prywatnego, z wyjątkiem biżuterji i przedmiotów sztuki.**

Do ważnego tego kroku zmuszony był de Gaulle, ponieważ nie poczynił on żadnych zabiegów ku temu, aby odzyskać dla Francji owe zapasy złota francuskiego Banku Państwowego, które zajęli Amerykanie na Martynice. Chodzi w danym wypadku o ilość złota w wartości 1.4 miljardów dolarów, czyli 70 miljardów franków. Do tej niesłychanej sumy dochodzą jednak jeszcze wierzytelności francuskie w Stanach Zjednoczonych w kwocie okrągło 1 miljarda — to znaczy 50 miljardów franków, które zablokowane zostały przez rząd amerykański.

Zatonął statek szwedzki.

Sztokholm, 16 października. Na szwedzkich wodach przybrzeżnych na zachód od Kysekil, statek pomocniczy „Kondor", należący do marynarki szwedzkiej, natknął się podczas rejsu kontrolnego ubezpieczającego rybaków w dniu 12 b. m. na minę i uległ zniszczeniu przez eksplozję. Jak podaje następnie agencja „TT", ośmiu ludzi załogi poniosło śmierć, a tylko jednego marynarza zdołano uratować.

Mussolini podkreśla solidarność z Rzeszą

Medjolan 16 października. **Mussolini przyjął w swej głównej kwaterze w obecności sekretarza partji, ministra Pavolini, delegację brygady czarnych koszul „Aldo Resega".**

Dowódca brygady Costa stwierdził wobec Mussoliniego niewzruszoną wierność i gotowość do walki brygady do ostatniego tchu. **Mussolini wygłosił następnie do delegacji przemówienie,** w którem m. in. oświadczył:

Jakiż to jest pokój, jaki dano narodowi włoskiemu po bezwarunkowem poddaniu się w dniu haniebnej zdrady 8 września? 13 października tego samego roku wypowiedziano wojnę wczorajszym sprzymierzeńcom. Obecnie zamierza się wypowiedzieć wojnę Japonji i w ten sposób rozszerzyć wojnę z ziemi włoskiej na obszar Oceanu Spokojnego. W ten sposób marynarze włoscy mają obecnie poświęcać życie za plutokrację anglo-amerykańską, jako wyraz podziękowania za krzykliwie głoszoną pomoc Stanów Zjednoczonych, która w rzeczywistości jest tylko trickiem wyborczym, a naprawdę stanowi dla narodu włoskiego jedynie kroplę wody wśród pustyni jego nędzy i nieszczęść. **Włochy dla nas faszystów, mówił Mussolini, są równoznaczne z pojęciem honoru, a honor oznacza dla nas faszystów wierność danemu słowu.** Wierność zaś dla narodu, jak i dla pojedynczego człowieka, jest nieodłącznym warunkiem dobrej sławy. Wierność danemu słowu oznacza dla nas współpracę ze sprzymierzeńcami w walce i w wysiłkach. Każdy wie z historji, że tak w polityce, jak i w wojnie ze zdrajców wprawdzie się korzysta, ale zawsze nimi gardzi. **W obecnej chwili, kiedy Niemcy toczą rozstrzygającą walkę, kiedy 80 miljonów Niemców zjednoczyło się w oporze, mającym w sobie coś nadludzkiego, właśnie w chwili kiedy nieprzyjaciel upojony nadziejami i złudzeniami sądzi iż ma już zwycięstwo w ręku, co nigdy mu się nie uda, właśnie w takiej chwili potwierdzamy ponownie naszą zupełną i totalną solidarność z narodowo-socjalistycznemi Niemcami.**

Na północ od Apeninów powstała socjalna republika włoska. Tej republiki będziemy bronić krok za krokiem aż do ostatniej prowincji, do ostatniej wsi, do ostatniego domu. Bez względu na przebieg wojny na ziemi włoskiej idea republiki stworzonej na ziemi faszyzmu, przeniknęła już dzisiaj do ducha i umysłów narodu.

Trzy hasła: „Włochy, republika i socjalizacja" oznaczają dla nas faszystów, że obecnie na trybunę polityczną wychodzą najlepsze elementy pracującego narodu. Kapitulacja z ubiegłego września okazuje się haniebną likwidacją mieszczaństwa, które dotychczas uważano za panującą klasę. To mieszczaństwo przedstawia dzisiaj żałosny widok i wykazuje godne pożałowania asocjalne i anarodowe stanowisko.

Mussolini mówił dalej::

„Niemcy nie skapitulują ponieważ ich wrogowie chcą je zniszczyć jako państwo i rasę. Niemcy oprócz jednomyślnej postawy i żelaznej woli całego narodu posiadają jeszcze wiele strzał w swym kołczanie. Nieprzyjaciele wykazują obecnie wielki pośpiech. My faszyści znamy nasze własne liczne cierpienia i braki, ale kto mógłby przypuścić, że w Anglji, Rosji i Stanach Zjednoczonych wszystko idzie jak najlepiej? Można już dzisiaj powiedzieć, że w Anglii istnieje wcale niemała grupa inteligentnych ludzi, którzy zapytują się czy opłaci się prowadzić walkę przeciwko t. zw. niemieckiemu imperjalizmowi, tracić setki tysięcy mężczyzn i najważniejsze pozycje brytyjskie na Dalekim Wschodzie, tylko po to, aby utworzyć jakiś słowiański imperjalizm, który trzyma już w swem ręku Europę od morza Bałtyckiego i Wisły aż po morze Śródziemne. **Największa masakra wszystkich czasów nosi dziś imię demokracji.** Poza tem hasłem ukrywa się jednak tylko chciwość żydowskiego kapitalizmu, pragnącego za pośrednictwem rzezi i katastrofy kultury chrześcijańskiej zapewnić sobie eksploatację świata. Jeżeli uzmysłowi się te fakty — mówił Mussolini — wówczas zrozumie się, że w pewnej chwili wypadki przyjmą inny przebieg i że dalszy rozwój wojny stłumi w gardłach zbyt pochopnie śpiewane hymny zwycięstwa. Chcemy przyłączyć się do tej fazy wojny, usuwając wewnątrz kraju pomocników nieprzyjaciela i skupiając dookoła siebie tych Włochów, którzy przyjmują nasz program. Bez względu na to, co się może z nami stać, nie odstąpimy ani na włos od tej linji. Zdrajcom nie przyda się na nic to, że teraz pod ochroną obcych bagnetów haniebnie i niehonorowo prześladują faszyzm i faszystów. **Liczne stronnictwa w Rzymie jednoczy dzisiaj tylko jeden węzeł, mianowicie prześladowanie i tępienie faszyzmu.** Wiedzą oni jednk, że rzekomy upadek faszyzmu bynajmniej nie nastąpi, że faszyzm wisi jeszcze dzisiaj w powietrzu, którem oddychają, że faszyzm żyje wszędzie i we wszystkiem. Żadna siła ludzka nie może wymazać faszyzmu z historji, w której stał się rzeczywistością i wiarą. **Pod znakiem faszyzmu, we Włoszech w Europie i w Afryce poległy dziesiątki tysięcy faszystów, kwiat rasy włoskiej. Ich śmierć jest bohaterskim symbolem faszyzmu".**

Rozwój politycznych wypadków we Włoszech

Medjolan, 16 października. **Wiceprezes Związku Amerykańskich Pracowników Tekstylnych oświadczył po swym dłuższym pobycie we Włoszech — jak podaje z Nowego Jorku agencja Reutera — że poważne oznaki rewolucyjne we Włoszech mogą doprowadzić naprawdę do zastraszających następstw, o ile mocarstwa aljanckie możliwie najszybciej nie zaprowadzą znowu w kraju równowagi gospodarczej i politycznej.**

Pozatem istnieje niebezpieczeństwo, że we Włoszech powstanie ruch faszystowski. Włochy koniecznie potrzebują takiego rządu, który znalazłby zaufanie u szerokich mas ludności. Zdaniem dobrze poinformowanych obserwatorów, rozwój wypadków politycznych idzie we Włoszech zgodnie z zapatrywaniami komunistycznemi.

Prasa północno-włoska przedrukowała sprawozdanie z Rzymu specjalnego korespondenta londyńskiego „Times'a", zawierające wstrząsający obraz chaotycznych stosunków, jakie panują na terenach okupowanych Włoszech.

Aljancki aparat administracyjny we Włoszech — jak mówi sprawozdanie — tak bardzo rozrósł się i zagmatwał, że wprost niemożliwością jest ustalić, które z niezliczonych placówek służbowych administracji brytyjskiej i amerykańskiej miarodajne są dla rozpatrzenia i załatwienia jakiejś sprawy. Biura okupacyjnych władz aljanckich przybrały poprostu niewiarygodne rozmiary. Włosi przeto gubią się w niezliczonych, często sprzecznych ze sobą zarządzeniach, wydanych przez różne instancje.

Tragedja dzieci na Sycylji.

Medjolan, 16 października. Korespondent dziennika amerykańskiego „American Traveller" — jak podaje prasa północno-włoska — pisze, że na Sycylji przestępczość wśród młodocianych elementów przerodziła się w prawdziwą plagę dla całego kraju. Na Sycylji powtarza się obecnie tragedja pozbawionych opieki dzieci, jaka już swego czasu rozegrała się w zastraszających rozmiarach w Unji Sowieckiej. Dzieci, które straciły rodziców i domy rodzinne naskutek ataków lotniczych, łączą się obecnie w bandy i wałęsają się po kraju, głodując, żebrząc i kradnąc. Żołnierze amerykańscy w najróżnorodniejszy sposób wyzyskują nędzę zrozpaczonych, opuszczonych dzieci.

Nowy atak terorystyczny przeciwko Weronie.

Medjolan, 16 października. **W nocy na 11 października lotnicy nieprzyjacielscy dokonali ponownie ataku przeciwko miastu Weronie.**

Liczne bomby burzące i zapalające wznieciły duże pożary i spowodowały szkody. Zniszczeniu uległy liczne świątynie oraz domy mieszkalne we wszelkich dzielnicach miejskich, jednakowoż mimo doskonałej widoczności nie trafiony został żaden objekt wojskowy. Dotąd zaraportowano o 23 zabitych i 15 rannych. Dalszy ciężki atak terorystyczny skierowany był przeciwko Bolonji, która bombardowana była przez dłuższy czas w kilku falach przez wielką ilość bombowców amerykańskich.

KRONIKA

Październik 16 Poniedziałek

Dziś: Florentyny
Jutro: Wiktora

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 17.50 do 5.50

Rolnicy z pomocą uchodźcom.

Również rolnictwo z okolic Krakowa spieszy z pomocą dla uchodźców z Warszawy. P. **Karol Kulczyk**, właściciel gospodarstwa rolnego w Prądniku Czerwonym, Wolności 54, ofiarowuje na rzecz uchodźców z Warszawy, 1 metr mąki pszennej i 1 metr mąki żytniej, zapraszając równocześnie do wzięcia udziału w ... swych sąsiadów:

1) p. **Marjana Sitka** (syna Andrzeja) z Prądnika Czerwonego,
2) p. **Jana Sobieraja**, również z Prądnika Czerwonego.

Zaproszonych przezeń Panów prosimy uprzejmie o zgłoszenie się w Redakcji, celem podania nam wysokości zadeklarowanych udziałów i zgłoszenia nazwisk dwóch następnych, zaproszonych do zbiórki sąsiadów.

Jednolite ceny za drzewo opałowe.

Pewnego rodzaju uproszczenie rozliczenia przy sprzedaży wprowadziło ostatnio zarządzenie władz o kształtowaniu cen za drewno opałowe.

Przy wyrobce i sprzedaży drewna opałowego wszelkiego rodzaju istnieje odtąd tylko różnica między grubizną (drewno szczapowe, drewno szczapowe grubo sękate, krąglaki, odpady i drewno zgniłe) a drobnicą (chrust I, II i III kl, karpina i kora opałowa). Poza tem nie przeprowadza się segregacji według gatunków drewna, sortymentów, ani według klas. Za drewno opałowe ustalono bez względu na wysokość kosztów zwózki następujące ceny jednolite za mp. (z korą) loco las: za grubiznę 13 zł. przy wyrębie przez sprzedającego, względnie 10 zł. przy wyrębie własnym przez kupującego. Cenę drobnicy przy wyrębie własnym przez kupującego ustalono na 3.50 zł. jeżeli drobnicę wyrabia sprzedawca, do ceny jednolitej wolno doliczyć w odpowiedniej wysokości powstałe koszty uzyskania.

Z wyżej podanych przepisów wyjęte jest drewno opałowe, które już przeszło na własność konsumenta lub ustanowionych firm handlujących drewnem opałowem. O ile odsprzedaje się tego rodzaju drewno, nowy nabywca winien zapłacić dotychczasowemu właścicielowi dające się wykazać własne koszty wraz z dodatkiem 5 procent, z którego należy pokryć wspólne koszta administracyjne i odpowiedni zysk. O ile postanowienia zarządzenia o kształtowaniu cen za surowiec drzewny w GG. z 1943 roku (Dz. R GG. str. 695) sprzeczne z przepisami omawianego zarządzenia, tracą moc obowiązującą.

Jednolite ceny za drewno opałowe weszły w życie z dniem 21 września br. i obowiązują aż do odwołania.

Kronika żałobna.

(sl) **Kraków**, 16 października. W ostatnich dniach zmarły w Krakowie następujące osoby: **Józef Lasota**, lat 62; **Zofja Puławska**, lat 73; **Józef Sabak**, lat 39; **Franciszek Szczygieł**, lat 55; **Katarzyna Wiodarczyk**, lat 68, **Stefan Gieras**, lat 59; **Zofja Karpińska**, lat 70; **Kazimierz Kalon**, technik-dentysta, lat 32; **Piotr Michniak**, lat 71; **Edmund Kulczyk**, nauczyciel, lat 32; **Dziunia Millierówna**, lat 10; **Marja Lelkowa**, lat 77; **Anna Kowalik**, lat 68; **Józef Lech**, lat 41.

Z NOTATNIKA WYDARZEŃ.

Złamanie żeber.

(sl) W Prądniku Czerwonym, na ul. Naczelnej dostał się pod przejeżdżającą furmankę Franciszek Sierek, który doznał złamania żeber oraz ogólnych obrażeń i kontuzyj. Pierwszej pomocy udzieliło Sierkowi Krakowskie Pogotowie Ratunkowe, odwożąc go następnie do szpitala na oddział chirurgiczny.

NOWY DZIENNIK ROZPORZĄDZEŃ. Ostatnio ukazał się Nr. 44 Dziennika Rozporządzeń dla Generalnego Gubernatorstwa z dnia 20 września 1944 r. W Dzienniku tym opublikowano: Zarządzenie o cenach na ziemniaki w roku 1044/45. Zarządzenie o kształtowaniu cen za drewno opałowe.

Regulacja ruchu ulicznego.

• Nie wyskakiwać z tramwaju. — Uwaga na jezdni.

(r) Ostatnie tygodnie stoją w Krakowie pod znakiem wzmożonego ruchu ulicznego. Zarówno napływ licznych uchodźców z Warszawy, jak też przeniesienie do Krakowa szeregu osób ewakuowanych z terenów wschodnich objętych działaniami wojennemi — wszystko to wpływa na intensyfikację komunikacyji wewnętrzno miejskiej, w okolicach dworca kolejowego. Każdego rana i w godzinach wieczornych przepływają przez ulice tłumy młodzieży, biorących udział w kopaniu szańców obronnych pod Krakowem.

Dni są coraz krótsze, wcześniej zapada mrok i ciemności utrudniają ruch na ulicach. W celu uniknięcia nieszczęśliwych wypadków należy więc tym bardziej przestrzegać zasad ruchu ulicznego i stosować się do wydanych w swoim czasie rozporządzeń policyjnych o jego regulacji.

W ostatnich dniach położono na to specjalnie silny nacisk, co ma na celu jedynie uchronienie przechodniów przed nieszczęśliwemi wypadkami częstokroć kończącemi się kalectwem lub śmiercią. Zapłacony mandat karny za nieprawidłowe zachowanie się na jezdni lub w czasie przejazdu tramwajem jest nieproporcjonalnie niską kara w porównaniu z niebezpieczeństwem na jakie się naraża niesforny przechodzień lub pasażer.

Ponieważ jeszcze ostatnie słoty październikowe przyniosły miastu błoto na jezdni, więc należy być tem ostrożniejszy, aby uniknąć fatalnych poślizgnięć. Wyskakiwanie z tramwaju w takich warunkach jest dowodem niemalże zamiarów samobójczych, podobnie jak dużym niebezpieczeństwem grozi jazda na stopniach wagonu. Jezdnia również nie może być placem spacerowym. Przechodzić przez nią należy pod kątem prostym, szybko i zawsze patrząc w kierunku skąd może nadjechać auto lub inny pojazd.

Szczególną uwagę należy zwrócić na dzieci i młodzież szkolną. Wypełnienie tego obowiązku obarcza rodziców, wychowawców i nauczycieli.

Należyte przestrzeganie podanych wyżej wskazań w zakresie ruchu ulicznego doprowadzi automatycznie do jego całkowitej regulacji, a co za tem idzie do 100-procentowego bezpieczeństwa w ruchu kołowym i pieszym.

Stała czystość i higiena najskuteczniejszą obroną przed chorobami.

(r) Wraz ze zbliżającym się okresem zimowym, który zapowiadają już długotrwałe deszcze i słoty październikowe, uadchodzi silniej niż w porze letniej zagrożenie chorobami zarówno infekcyjnemi jak też komplikacjami w normalnym funkcjonowaniu dróg oddechowych.

Jest zimno, a zatem wchodzi w użycie ciepła bielizna, swetry itp., należy więc dbać o czystość odzieży, unikać tłoku i stronić od osób brudnych, gdyż łatwo można nabyć insektów, które rozwijają się bardzo szybko, a pozbycie się ich sprawi dużo więcej trudności.

Jak wiemy, wesz odzieżowa przenosi dur brzuszny i plamisty, które zagrażają nietylko życiu chorego, ale rozprzestrzeniają się bardzo szybko na otoczenie, mogą wywołać epidemję tej choroby.

Mycie się dokładne w okresie chłodów jest już nie tak przyjemne i orzeźwiające, jak to miało miejsce dotychczas, gdy upalne dni lata oblewały nas żarem słonecznych promieni. Zimna woda przy nie zawsze opalonym mieszkaniu wywołuje raczej nieprzyjemne wrażenie, jednak chodzi tu o coś więcej niż o wrażenia, chodzi o zachowanie idealnej czystości i przestrzeganie zasad higieny, co gwarantuje nam bezpieczeństwo naszego zdrowia.

Nietylko tyfus staje się bardziej groźny w okresie zimowym. Również drogi oddechowe atakowane są przez chłody, wilgoć i szczególnie niebezpieczne w okresie przejściowym zmiany temperatury powietrza. Należy pamiętać za tem o ciepłym ubraniu, które odizoluje nas od fali zimna. I tutaj dochodzimy do punktu wyjścia przyjętego przy chorobach infekcyjnych — do zachowania idealnej czystości zarówno osobistej, jak czystości-odzieży i naszych mieszkań.

Zestawiając: Stosujmy się do zasady — „Precz z brudem! Czystość i Higiena na każdym kroku“.

Zegar i kalendarz.

(tp) Czcigodna świątynia Marjacka w Krakowie wśród wielu osobliwości posiada i tę, że w szczególny sposób znaczy mieszkańcom tego grodu czas.

Na południowej ścianie świątyni sztywny z czerniałym murem spokojny pręt zegara słonecznego przy jasnem niebie rzuca cień wskazówkowy, co się po wyrobionych znakach godzinnych przesuwa. Od północnej strony przy wejściowej bramie widny jest kalendarz.

Gdy w tamtym zegarze czynny jest bieg i promień słońca, tu w tym kalendarzu mocą kierującą i piszącą upływ dni jest Wiara, co pod wpływem miłości przychodzi tu pełna Nadziei, co dzień przez bezimienne ręce znosi ona kwiecie, jakie dzień dzisiejszy na tej tu ziemi rodzi: rzuca je naręczem na ramię latarni, umieszczonej pod zaszklonym obrazem Dziewicy Marji i stawia w bujnych bukietach u stóp wielowiecznego muru. Tak się przez cały Boży rok odmieniają owe wiązanki i kiście kwiatów, czy gałązek zieleni, jak na okolnej krakowskiej ziemi temiż barwami pieśń chwały śpiewają, co śpiewne łąki umajone.

Przeminęły szybko, od maja począwszy, dnie i miesiące przeróżnym kwiatem w tym kalendarzu wyrażone. Jarzyły się tu pod ostrołucznym oknem na tle spatynowanej ceglanej ciemni wszystkie kolory, jakimi słońce maluje kwiat polny, czy sztuką hodowli ukształcony. Aż skłoniło się lato ku jesieni i dziś, gdy pędzeni przez przymus obowiązku mijając ruchliwą połać Marjackiego Placu rzucimy spojrzenie ku rozwartej kościelnej bramie, ujrzymy tuż przy niej jakby liljowy obłoczek — jeden wyżej, drugi niżej przy bruku: to drobnokwietne chryzantemy na krakowskim kwietnym kalendarzu piszą, że jesień jest.

Jest jesień. Z rozwartej miedzianej paszczęki średniowiecznego potwora, wysterczającej z rynny dachu bocznej nawy Marjackiego kościoła snują się srebrną nitką dżdżu, niczem w wodnej klepsydrze — tak się tu jeszcze sekudowe chwile zsypują, by narastał wciąż czas, co mija, życie dopełniając i ukracając — nową dobę zbliżający.

ZEZEM.

Uprzejmość kupiecka.

(mit) *Pani Bączkowa śpi... Śnią jej się piękne „przedwojenne“ czasy. Pani Bączkowa w kostjumie „z pod igły“, w nowym kapeluszu i w takichże bucikach wchodzi do sklepu, po sprawunki...*

— Czem mogę służyć pani dobrodziejce? Może to?... Może tamto?...

Ugrzeczniony kupiec i jego subjekt prześcigają się w uprzejmościach i propozycjach.

Ale pani Bączkowa jest wybredna. Grymasi i przebiera w podsuwanych jej towarach z pół godziny — i wreszcie coś tam wybiera. Rachunek — 8 zł. z groszami.

Kupiec i subjekt gną się w ukłonach i na wyścigi, „całując rączki pani dobrodziejce“, biegną do drzwi i otwierają je uprzejmie przed wychodzącą...

Pani Bączkowa przebudziła się. Spojrzenie na zegarek... „Co? już szósta? Zaraz mąż i córka wrócą z pracy! A tu na kolację nic nie ma.

Pani Bączkowa zarzuca chustkę na głowę, — sprawdza, czy kartki żywnościowe w torebce — i spieszy się, aby coś jeszcze kupić, nim sklep zamkną.

Wpada zdyszana do „rejonowego“...

— Dobry wieczór...

— ...czór! A możeby tak paniusia drzwi za sobą zamknęła, co?

— Ach!... Przepraszam... Ja chciałabym — mówi skruszona pani Bączkowa — ja poproszę...

— Czego??? — „uprzejmie“ przerywa kupiec.

Pani Bączkowa drżącą ręką wyciąga kartkę żywnościową. Kupiec wyszarpuje ją z ręki, wycina kupony, z jakąś pasją wydaje towar — i podczas tego bezustannie obraca językiem, wymieniając „dowcipne“ uwagi na temat „dzisiejszej kljenteli“ ze swą połowicą, również stojącą za ladą.

Jeszcze się za panią Bączkową dobrze drzwi nie zamknęły — a z ust jego pada uwaga:

— No, wreszcie wyniosły się te dziady! . Człowiek cały dzień nie ma spokoju...

Tak, smutne to, ale prawdziwe... Uprzejmoć kupiecka znikła zda się zupełnie. Dzisiaj „pan kupiec“ jest to już taka „persona grata“ — że doprawdy, nie wiadomo, co mówić i jak mówić do niego, aby go czemś nie urazić. Przeciętny klient, ot taki sobie szary człowiek, jest dla dzisiejszego sklepikarza niczem — zerem, z którym nie trzeba się liczyć i dla którego nie warto być uprzejmym...

Przyjdźmy z pomocą najbardziej potrzebującym! — Dary w postaci odzieży, żywności dla uchodźców przyjmuje każda placówka R. G. O.

Obwieszczenia urzędowe

OBWIESZCZENIE.

w sprawie wydawania kart mydlanych i kart domowo-gospodarczych. Z dnia 13 września 1944.

Na podstawie rozporządzenia o gospodarce towarami w Generalnym Gubernatorstwie z 2 marca 1944 (Dz. Rozp. GG. str. 103) w związku z rozporządzeniem o utworzeniu Urzędu dla Gospodarowania Produktami Chemicznymi w Generalnym Gubernatorstwie z 9 kwietnia 1941 (Dz. Rozp. str. 198) ogłasza się co następuje.

A) Wydawanie kart mydlanych i kart domowo-gospodarczych dla Niemców na miesiące wrzesień do grudnia 1944 i kart mydlanych oraz kart domowo-gospodarczych dla Nieniemców na miesiące wrzesień 1944 do lutego 1945 następuje stosownie do postanowień o wydawaniu dotychczasowych kart mydlanych i kart domowo-gospodarczych o ile chodzi o Niemców w drodze przez Starostę Powiatowego (Starostę Miejskiego), odnośnie zaś do Nieniemców za pośrednictwem upoważnionych do wydawania przedsiębiorstw i placówek służbowych.

Gubernatorzy Dystryktów (Wydział Gospodarki) wydają w tym celu bliższe wskazówki dla Starostów Powiatowych (Starostw Miejskich) — Urząd Gospodarczy.

B) Wywołuje się obecnie odcinki nowych kart mydlanych i kart domowo-gospodarczych:

Na odcinek 19 kart mydlanych i kart domowo gospodarczych dla Niemców i Nieniemców wydaje się już

1 pudełko pasty do obuwia,

na odcinek 21 wymienionych kart dla Niemców

1 tubkę pasty do zębów (Chlorodont albo Miradont)

za zwrotem próżnych pudełek albo tubek. Inne gatunki środków do czyszczenia zębów sprzedaje się w wolnym obrocie.

Na odcinek ND 33 kart mydlanych i kart domowo-gospodarczych dla Nieniemców mężczyzn wydaje się za okazaniem dowodu osobistego

1 kawałek mydła do golenia.

Wydawanie grzebieni dla dzieci, smoczków gumowych i spodenek pieluszkowych pozostaje jak dotychczas nadal uzależnione od oddawania wywołanych punktów.

Starostowie Powiatowi (Starostowie Miejscy) — Urząd Gospodarczy — mogą ponadto w ramach wskazówek dotyczących regulowania spożycia uzależnić na okres ważności kart mydlanych i kart domowo-gospodarczych dla Niemców także i wydawanie pasty do zębów, wyrobów kosmetycznych określonych wytwórni oraz wydawanie podobnych o małej podaży towarów od obowiązku oddawania wywołanych odcinków. W danym wypadku zasięgnąć należy zgody Rządu Generalnego Gubernatorstwa (Główny Wydział Gospodarki). Wywołane odcinki może realizować wyłącznie tylko dopuszczone do tego jako zasługujące na zaufanie przedsiębiorstwo handlowe; ma ono obowiązek ogłosić w swym lokalu sprzedaży w formie wywieszki na widocznym miejscu, które odcinki zostały wywołane.

C) Przedłużenie ważności kart mydlanych i kart domowo-gospodarczych dla Niemców i Nieniemców z okresu od maja do sierpnia 1944

Odcinki i wywołane punkty mogą być realizowane w dopuszczonych do tego lokalach sprzedaży najpóźniej do 30 września 1944. Placówki sprzedające mają przeprowadzić najpóźniej dnia 2 października 1944 (miarodajna jest data stempla pocztowego) z właściwym w tej mierze Urzędem Gospodarczym rozrachunki co do pobranych punktów wywołanych i mogą w danym razie zażądać wystawienia dla siebie kart uprawniających do ponownego pobrania towaru.

Gubernatorzy Dystryktów (Wydział Gospodarki) wydadzą w tym kierunku bliższe instrukcje w ramach dyrektyw ze strony Rządu Generalnego Gubernatorstwa (Główny Wydział Gospodarki) i ze strony właściwego Urzędu dla Gospodarowania, odnoszących się do regulowania spożycia.

D) Ponowny zakup przez handel.

Do ponownego zakupu odnoszą się dotychczasowe postanowienia, w myśl których pobrane odcinki i wywołane punkty mają być ogólnie biorąc wymieniane we właściwym Urzędzie Gospodarczym na karty uprawniające do ponownego pobrania towaru. Wytwórcom względnie hurtownikom wolno dostarczać towaru jedynie tylko na podstawie ważnych kart uprawniających do ponownego pobrania, albo na podstawie specjalnych zleceń ze strony właściwego Urzędu dla Gospodarowania. Do materiałów włókienniczych i obuwia odnoszę się specjalne postanowienia Urzędów dla Gospodarowania.

E) Uwagi dodatkowe.

Należy stosować się do instrukcyj władz ustalających ceny. Nadzór nad przeprowadzeniem postanowień tego obwieszczenia należy do Starostów Powiatowych (Starostów Miejskich)) — Urząd Gospodarczy — stosownie do wskazówek Gubernatorów Dystryktów (Wydział Gospodarki).

Jako postanowienia karne obowiązują przepisy rozporządzenia o gospodarce towarami w Generalnym Gubernatorstwie z 2 marca 1944 (Dz. Rozp. GG. str. 103).

Krakau, dnia 13 września 1944.

Urząd dla Gospodarowania Produktami Chemicznymi w Generalnym Gubernatorstwie
inż. Dypl. Friede

Obwieszczenia różne

Nauka w Państwowej Wyższej Szkole Rolniczej w Czernichowie, pow. Krakau-Land, podjętą zostanie pierwszego listopada 1944 r. Zgłoszenia winny wpłynąć do 18-tego października 1944. Ilość miejsc ograniczona. Dyrekcja Szkoły zawiadomi pisemnie, czy wniosek o przyjęcie został uwzględniony i jednocześnie wezwie do złożenia egzaminu wstępnego. Zaznacza się, że przenocowanie Rodziców w szkole jest obecnie niemożliwem.

Państwowa Wyższa Szkoła Rolnicza w Czernichowie

Matrymonialne

Chciałabym poznać tylko kawalera do lat 35, rzemieślnika lub szofera, w celu matrym., panna lat 29, szatynka. Zgłoszenia: Biuro Ogłoszeń, Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46, pod „384“.

Noclegi

Noclegi: Kraków, Starowiślna 28, m. 23.
Noclegi przyjezdnym. Kraków, św. Sebastjana 34, m. 2. 1108

Różne

Płaszcze i kostjumy wykonuje krawiec damski, Kraków, ul. Grodzka 1. — Adam Kurczab. 933

Półsierotka, 2½-letnia, Małgosia, z Warszawy, prosi rówieśniczki, o trochę zabawek i sukieneczki. Kraków, ul. Zielona 25, m. 21, dla Małgosi. 1659

Warszawianka prosi gorąco o buciki dla synka lat 7 i córki lat 13. Łaskawe zgł.: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 1601“.

Fotokopje dokumentów, wykonuje natychmiast Dom Fotografji, Bielec, Kraków, Karmelicka 50. 8419

Mam konie i wozy, poszukuję wspólnika albo roboty na konie. Kraków, Stanisława 6, m. 3. 1087

Obrazy stare, zniszczone, bez podpisu, malarstwo zagraniczne, polskie, przynieść do fachowej, bezpłatnej oceny: Kraków, Łobzowska 6. Salon obrazów.

Gospodynie, Masarze! Maszynki, maszyny do mięsa, naprawa fabryczna, kupno—sprzedaż, zamiana, nożyki kute, sitka, części: Kraków, Dietla 46, Szlifiernia. 8738

Koledzy-Inżynierowie! Ewakuowany i ranny kol. inż.-mechan. z Warszawy znajduje się w bardzo przykrym położeniu materjalnym i odzieżowym. Koledzy proszeni są o łaskawe pomożenie wysiedlonemu i złożenia zaofiarowanych darów pod adr. Inż. L. F. Kraków, ul. Józefa Dietela 73, schronisko Sióstr Nazaretanek. 908

Kalosze, śniegowce, opony rowerowe wulkanizuje, Kraków, Wolnica 13, m. 15.

Kostjumy, płaszcze, wykonuje solidnie firma Gniadek, Kraków, Krakowska 35.

Przeprowadzki oraz wszelkie roboty końmi wykonuję solidnie i tanio. Tel. 181-29, Stanisława 6, m. 3. 1090

Zginęła suczka dnia 7. X. w śródmieściu, podpalana na piersiach i łapkach z kudłatym pyszczkiem. Wabi się Dina. Pies chory na nosówkę. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Kraków, Bracka 5, m. 17. 1342

Zginął piesek ratlerek, czarny, żółto podpalany. Proszę doprowadzić Kraków, Miodowa 15, m. 9 za wynagrodzeniem.

Zaginął piesek (suczka) około 2 miesiące temu, rasy szorstkowłosy terier ang., biały, głowa żółta, wabi się „Cribi“. Panią z dziewczynką, która prowadziła go ulicą Filipa, Warszawską, proszę o odprowadzenie go za wynagrodzeniem, Kraków, ul. Odrowąża 6, m. 6. 1377

Pana, który zaopiekował się moją teczką pozostawioną w kinie Apollo dnia 12. 10. po ostatnim seansie, proszę o łaskawe oddanie za wynagrodzeniem pod adresem: ul. Retoryka 23, m. 10.

S. p. **Rieger** (Ryger) Stefan, urodzony we Lwowie 1872, wicedyrektor Banku w Warszawie, umarł 8. X. 1944, i tam został pochowany. Pozostałe dokumenty do odebrania — Proszowice, prof. Sławikowski.

Zguby — kradzieże

Kucharczyk Anna, zamieszkała w Mogile, zgubiła Kartę rozpoznawczą Nr 3146/VI.

Pakunki dwa z transportu z warszawskimi ewakuowanymi w kierunku Tarnowa, zostały pozostawione w wagonie przez dwie panie z dwoma dziewczynkami przy wysiadaniu dnia 8. VIII. w Krakowie na Zabłociu. Pakunki zawinięte w prześcieradła (jeden plecak) z dziecięcą odzieżą. Uprasza się znalazcę zgłosić za wynagrodzeniem Kraków-Podgórze, Józefińska 22, m. 8.

Zgubiono Kennkartę, Nr. VI.104279, Marja Kołek, Kraków, Płaszowska 65, w tramwaju dnia 12. X. 1944, za zwrot dam wysokie wynagrodzenie. 1843

Zgubiono Kennkartę, Nr. IX./168482, na nazwisko Stefanja Chachłowska, zamieszkała Piaski Wielkie 102. 1520

Zgubiono zegarek złoty, damski, firmy Bojarski, dnia 9. X. 1944 r. na ul. Starowiślnej od J. Dietla do Poczty, lub w tramwaju Nr. 3. w stronę dworca towarowego w godz. wiecz. od 6 do 7. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem, Kraków, Prądnik Biały, ul. Sportowa 10. 1663

Zgubiono przy wsiadaniu do pociągu torebkę z Kennkartami i dokumentami na nazwiska: Janina Rudnik i Stanisław Rudnik. Proszę oddać za wynagrodzeniem. Kraków, Pierackiego 21, m 3.

Skradziono Kennkartę, wystawioną przez Stadthauptmanna d. Stadt Krakau, na nazwisko Car Irena, zamieszkała w Krakowie, ul. Długa 33. 1625

Zgubiono wszelkie dokumenty rodzinne w ciemno-czerwonym portfelu wraz z pieniądzmi, na nazwisko Halina Rydlewska. Proszę tylko o zwrot dokumentów. Kraków, Berka Joselewicza 20, m. 6.

Zagubiono kartę rozpoznawczą na nazwisko Franciszka Kuczyńska, Kraków, Oddawcy wysoka nagroda! 1032

Adwokatowi Józefowi Huczko, zam. w Warszawie, przy ul. Noakowskiego 12, dnia 6. X. w godzinach wieczornych w pociągu ewakuacyjnym, idącym z Ursusa, na linji Koluszki—Charsznica (koło Miechowa), zginęły dwie skórzane teczki, zawierające cenne dokumenty, pieniądze, garderobę, żywność. Znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem przynajmniej dokumenty, pod adresem: Kraków, Pędzichów 5, m. 6, pp. Farbowscy. 1832

W pociągu zdążającym z Kocmyrzowa do Krakowa, wysiadając na stacji Grzegórzki, zostawiłam torebkę ręczną z Kennkartę, na nazwisko Julja Ignaczak i książeczkę Ubezp. Społ. Kazimierz. Uprzejmie proszę łaskawego znalazcę o doręczenie pod adresem: Kraków, Krasickiego 3/16, I. p. ,za wynagrodzeniem.

Zgubiono Kennkartę Nr. 1569, wydaną przez gminę Boszczynek, pow. Miechów, na nazwisko Marjan Wątur. 9344

Skradziono Legitymację szkolną Nr. 138, z dnia 27. V. 1944, wraz z zwolnieniem od okopów, na nazwisko Barszczewski Jerzy zam. Kraków, Kordeckiego 3.

Skradziono dokumenty w pociągu, dnia 28. IX. 1944, wystawione na nazwisko Żbik Stanisław, Kraków, Boczna Potockich 13. Kartę Rozpoznawczą Nr. VIII. 213849, legitymację szkolną, Ausweis Stellungsbau, pieniądze i inne dokumenty. Uczciwego p. złodzieja uprasza się o zwrot dokumentów pod wskazany adres. 9163

Zgubiono Kennkartę na nazwisko Aniela Kania, wydaną przez gm. Wieliczka.

Za spokój dusz ś. p. zmarłych

Maurycego Franciszka CHORZEWSKIEGO
profesora W. S. H.

zmarłego w dniu 5 sierpnia 1944 r. w Warszawie i żony jego

Natalji Chorzewskiej

zmarłej dn. 2 października 1944 r. w Sędziszowie k/Jędrzejowa odprawione zostanie

Nabożeństwo żałobne

w kościele św. Wojciecha w Krakowie, o godz. 8 rano we wtorek, dnia 17 października 1944 r., o którem zawiadamiają

1776 ZNAJOMI.

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę naszemu Najukochańszemu Ojcu ś. p.

Marianowi TYRANKIEWICZOWI

a w szczególności Przewielebnym Księżom: ks. Śmietanie, ks. Rachwałowi, ks. Pinocemu, ks. Marjanowi Jani, Dyr. Krak. Miejskiej Kolei Elektrycznej, Urzędnikom i Pracownikom, oraz wszystkim Kolegom i Znajomym Zmarłego, składamy serdeczne „Bóg zapłać“.

Synowie, Synowe, Wnuki i Rodzina.

Zgubiono Kennkartę, III/38188, wydaną przez Stadthauptmann Krakau, legitymację Izby Aptekarskiej, Kartę Pracy, oraz zezwolenie na używanie roweru, na nazwisko Zofja Zarzycka. 1708

Skradziono dokumenty na nazwisko Kozera Helena, Kraków, Gertrudy 23 11. Kennkartę Nr. VIII. 29497, Personalausweis Nr. 21487, Arbeitsbuch Nr. 901/104246, Fachgruppen Nr. 27/e/2.

Zgubiłam Kennkartę na nazwisko Aniela Gas, ur. 7. II. 1914, wieś Sieradzice, gm. Kościelec, pow. Pińczów, zam. Kraków, ul. Kasprowicza 20. 9282

Zgubiono Kennkarty na nazwiska: Torosiewicz Kajetan, Torosiewicz Nadzieja, Torosiewicz Anna, zamieszk. w Rabie Wyżnej. 9296

Zgubiona Kennkarty na nazwiska: Polak Bolesław, Polak Helena, Kuszyk Marja, zam. w Rabie Wyżnej. 9295

Zgubiono Kennkartę, wystawioną w Krakowie, przepustkę kolejową, nocną przepustkę i Kartę Pracy na nazwisko Rożek Feliks. 9375

Wolne posady

Służąca z gotowaniem potrzebna do 3 osób. Warunki i traktowanie dobre. Zgłoszenia: Kraków-Podgórze, ul. Krakusa 6, m. 6, (boczna Limanowskiego), do trzeciej. 816

Gospodyni-kucharka na dobrych warunkach do domu prywatnego poszukiwana. Kraków, Grodzka 43/5.. 8989

Osoba do małego dziecka potrzebna, warunki bardzo dobre. Kraków, Grodzka 43/5. 8990

Potrzebna służąca uczciwa, spokojna, umiejąca dobrze gotować. Zgłoszenia: Kraków, Karmelicka 21a, skład papieru „Polonja" 9086

Fryzjer damsko męski lub fryzjerka potrzebna zaraz. Warunki na miejscu. Jan Piórkowski, Maków, Podhalański.

Uczciwej czystej dochodzącej poszukuję. Kraków, Starowiślna 70, m. 8, III. p.

Poszukiwani robotnicy i robotnice fabryczne do Sudetów. Zgłoszenia przyjmuje Biuro Informacyjne dla pracowników fizycznych i umysłowych, Kraków, Burgstr. (Grodzka) Nr. 60. 926k

Robotników wszelkich zawodów poszukują fabryki w okolicy Wiednia. Zgłoszenia przyjmuje Biuro Informacyjne dla pracowników fizycznych i umysłowych, Kraków, Burgstr. (Grodzka) Nr. 60.

Fabryki wyrobów aluminiowych na terenie Bawarji poszukują robotników fabrycznych. Zgłoszenia przyjmuje Biuro Informacyjne dla pracowników fizycznych i umysłowych, Kraków, Burgstr. (Grodzka) Nr. 60. 927k

Kilku zdolnych fryzjerów, poszukuje się natychmiast. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1731".

Ewakuowanego inteligentnego chcącego pracować w branży handlowej, samotnego, znającego handlowość, prowadzenie ksiąg handlowych, do lat 40. Oferty: Kraków, skrytka pocztowa Nr. 225.

Firma Inżynier Biuro Haselaucr, Kraków, Łobzowska 5, m. 5, poszukuje robotników, kwalifikowanych i niekwalifikowanych, do robót budowlanych, na wyjazd do górzystej okolicy w Austrji. Wynagrodzenie niemieckiego robotnika, jak również odzież, wyżywienie, pomieszczenie i dobre traktowanie zapewnione. Bliższe informacje w biurze między godziną 10—12 przed południem.

Posad poszukują

Ewakuowana intelig., Polka, lat 33, z 5-letnim synkiem szuka pracy w majątku, przedsiębiorstwie lub zajmie się gospodarstwem domowem u ludzi kulturalnych za utrzymanie. Zgł.: Bochnia, ul. Proszowska 44, Wilgosiewiczowa.

Osoba starsza, kulturalna, z Warszawy, prosi o pracę. Kraków, ul. Zielona 25, m. 21, u p. Kuleszy. 1660

Ewakuowana krawcowa poszukuje posady. Łaskawe zgł.: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 1261".

Były właściciel sklepu przyjmie posadę w handlu lub przystąpi do spółki. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1338".

Buchalterka, bilansistka, znająca wszystkie systemy księgowości, poszukuje pracy na parę godzin dziennie. Zgł.: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 1636".

Kupno nieruchomości

Kupujemy kamienice, wille, domy, parcele, gospodarstwa rolne, fabryki, cegielnie, młyny, tartaki, sklepy w każdej miejscowości! Zgłoszenia „Informator", Kraków, Pijarska 19. 8969

Sprzedaż nieruchomości

Nieruchomości wszelkiego rodzaju — sprzedaje „Informator", Kraków Pijarska 19. — Duży wybór!!! 3968

Parcelę w śródmieściu, sprzedam Zgł.: Goniec Krak., Kraków „Nr. 895"

Kamienicę, 12 ubikacyj, ul. Wielicka, sprzedam. Wiadomość: Kraków Basztowa 10, m. 1. 1473

Kamienicy komfortowej, 40 ubikacyj, 1/4 część, sprzedam. Wiadomość: Kraków, Basztowa 10, m. 1. 1474

Kupno

Kupię urządzenie sklepowe. Kraków, Kanonicza 24. Kamiński. 1808

Obraz kupię znanego malarza, z rąk prywatnych. Zgłoszenia z podaniem ceny do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 1849".

Pianino lub fortepian krótki kupię. Zgł. Goniec Krak., Kraków „8512".

Pianino lub fortepian krótki kupię zaraz. Zgł. Goniec Krak., Kraków „8520"

Kupuję używaną garderobę. Kraków, Bracka 10, m. 7. Oficyna. 9743

Futro w dobrym stanie męskie i damskie, lisa srebrnego lub pelerynkę, kupi: Kraków, Stradom 19, „Kupno—Sprzedaż". 9773

Ubrania, marynarki, spodnie, płaszcze, bieliznę oraz obuwie kupuje za gotówkę sklep „Kupno—Sprzedaż", Kraków, Starowiślna 80. 8918

Sklep kupna i sprzedaży używanych rzeczy, Kraków, św. Krzyża 7, kupuje gotówkowo używane ubrania, bieliznę pościelową, koce, kilimy i inne ładne rzeczy. 8173

Maszynę do pisania, do szycia, patefon, kasę „National" na prąd, pianino dobrej marki, kupi: Kraków, Stradom 19, „Kupno—Sprzedaż". 9774

Zegarki, kilimy, kryształy, obrazy, firanki, garderobę, bieliznę, teczki, porcelanę, nakrycie srebrne, walizki itp. kupi: Kraków, Stradom 19, „Kupno—Sprzedaż". 9787

Filateliści kupują gdzie chcą, sprzedają tylko w firmie Mundus — Kraków, Adolf Hitler-Platz 37, m. 12. 9810

Kupię pompę do gnojówki, używaną, w dobrym stanie. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1166".

Śniegowce, deszczowce, peleryny, płaszcze nieprzemakalne, torebki, teczki, — kupuje sklep: Kraków, Starowiślna 80.

Ubrania, spodnie ,marynarki, płaszcze, bieliznę, kilimy, koce, obuwie itp., kupuje: Kraków, Długa 32, sklep. 8510

Meble nowoczesne, jadalnie, gabinet, kupię. Zgł.: Kraków, Florjańska 32, mieszk. 16. 8511

Gotówka! Garderobę używaną i inne przedmioty wartościowe kupuję. Kraków, Grodzka 47. Sklep. 8672

Sprzedaż

Wózek dziecięcy głęboki „Kon-Kon", kremowy, w pierwszorzędnym stanie — sprzedam. Kraków, Szlak 17, m. 5, II. p.

Maszynę do szycia, tanio sprzedam. Kraków, ul. Długa 43, m. 4. 1529

Pianino w bardzo dobrym stanie marki Scholtze, sprzedam. Kraków, ul. Król. Jadwigi 105, m. 3, do 10-tej rano.

Maszynę leworamienną do cholewek, drugą cylindrówkę iglatkę — sprzedam. Kraków, ul. Szlak 24, m. 10. 1533

Smoking i wiatrówkę, na wysokiego, zegar ścienny, kalosze męskie 41, 42, łóżko blaszane z niklem, okazyjnie sprzedam. Kraków, Szlak 17/5, II. p.

Maszynę krawiecką „Singera" i damską sprzedam: Kraków, Spokojna 16, m 7. boczna Czarnowiejskiej. 308

Futro męskie, marengo, spód nutrjety, sprzedam. Kraków, Dietla 83, m. 7.

Maszynę do szycia, pierścieniową, w b. dobrym stanie, sprzedam. Kraków, ul. Blich 6, m. 13. 1850

Buty z cholewami, damskie, Nr. 37, męskie, Nr. 42, oraz kołnierz perski, sprzedam. Kraków, L. Rydla 44, m. 9.

Maszynę krawiecką, Singera i damską, sprzedam. Kraków, Miechowska 4, m. 5, boczna Czarnowiejskiej. 1407

Maszynę do szycia, Roolgasser, sprzedam. Kraków, Zwierzyniecka 14, m. 1.

Voigtländer „Bessa", 4.5, Compur 6 9, sprzedam. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1593".

Wózek głęboki, kremowy, stan dobry, „Konkon", sprzedam. Zgłoszenia między godz. 12—16, Kraków, Szewska 14, m. 4, II. p. 1616

Mikroskop Reicherta, okazyjnie sprzedam. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1755".

Singera maszynę damską, samą główkę, okazyjnie sprzedam. Kraków, Zwierzyniecka 14 (Cukiernia).

Perskie futro, piękne, sprzedam. Pierwszorzędna okazja! Wiadomość: Kraków, Wielopole 10. Sklep owocowy. 1668

Lisa srebrnego, b. ładnego, sprzedam tanio. Kraków, Krowoderska 36, m. 3.

Ubranie męskie, stan pierwszorzędny, sprzedam tanio. Kraków, Długa 32/8.

Maszyna Singer, kryta, mało używana, zaraz do sprzedania. Kraków, R. Meiselsa 11, m. 2, II. p. 1687

Hulajnoga luksusowa, cała chromowana, części na łożyskach kulkowych, nadaje się na prezent, do sprzedania. Kraków, Grodzka 9. „Centrokomis".

Futro z łapek perskich, modny fason, spód piżmakowy i tchórze, okazyjnie sprzedam. Kraków, św. Krzyża 16, m. 14, parter. 1691

Jesionka męska, stan b. dobry, wzrost wyżej średni, do sprzedania. Kraków, ul. Długa 28, m. 3.

Futro męskie w dobrym stanie i sealskinowe, nadające się na spód, do sprzedania. Kraków, Dietla 44/36, IV. p.

Ładne łóżeczko z materacem, sprzedam. Kraków, Friedleina 8/I brama, dzwonić przedpołudniem. Palik. 1398

Marynarka z kamizelką, materjał pierwszorzędny, na chłopca lub niskiego pana, kopertę na kołdrę z koronkami — sprzedam. Kraków, św. Jana 18, II p. front, m. 3. 1002

Szlafrok wytworny francuski, jedwabny, na dwie strony pikowany wataliną sprzedam. Kraków, św. Jana 18, II p., front, m. 3. 1003

Kilim ładny, półbuty męskie brązowe 43—44, ubranie wizytowe do sprzedania. Kraków, Wielopole 10, m. 16 II oficyny, I piętro. 1005

Motory Diesla używane 10 KM do 30 KM sprzedaje okazyjnie firma Oskar Kunkel, Kraków-Dębniki, Zagrody 8.

Maszynę do szycia, fortepian Bösendorfer, najnowszy model, mechanika niezwykła, sprzedam. Kraków, Szlak 31/48.

Sprzedam skrzypce koncertowe, harmonję Hohnera, 120 basów, 2 registry metalowe, płyta włoska, mandolina „Silvastri", Wyczółkowski obraz „Morskie Oko" i Kossak J. Kraków, Kościuszki 25, I. p. m. 15. 1633

Sprzedam męski popielaty Hückel, zegar szafkowy stojący, lampę 17 świateł, kilim, futro męskie, rower Kamiński, kredens jadalniany i pomocniczy. Kraków Kościuszki 25, m. 15, I p. 1634

Sypialnię jasną, używaną, sprzedam. — Nowa Olsza, Jaworskiego 9, I p. 1637

Obraz W. Kossaka sprzedam. Kraków, ul. Nowowiejska 15 m. 4 od 10—12 i 4—6.

Łóżeczko dziecięce, siatki do łóżek, materace, wysprzedaje: Skład, Kraków-Podgórze Limanowskiego 8.

Kapce zakopiańskie, wysokie, wszystkie numery także dziecięce, małe, do sprzedania. Kraków, Estery 3/14, od godz. 6—10 i 17—21. 8114

Pianino czarne, nowoczesne, pierwszorzędna marka, o pięknym dźwięku do sprzedania. Kraków, Rynek Podgórski 12, front, II p., m. 34, lewy dzwonek.

Wózek autko bardzo tanio do sprzedania. Kraków, Kanonicza 24 w podwórzu.. 8161

„Therans" patefon elektr. walizkowy o dobrym i pięknym głosie tanio sprzedam. Kraków, Kordeckiego 10, m. 25

Piec łazienkowy węglowy z aparaturą, nowy, sprzedam. Kraków, Sienkiewicza 3a, u dozorcy. 8677

Sprzedam futro krymskie, lisa srebrnego, pelerynkę z niebieskiego, spód piżmaki. Kraków-Podgórze, Józefińska 1, m. 5, I. piętro 8739

Lampa kwarcowa „Hanau" typ Bach, komplet do sprzedania. Kraków, Karmelicka 25, m. 6, oglądać godz. 18-20.

Do szycia rękawiczek maszynę oraz rower sprzedam. Kraków, Krowoderska 39, m. 10. 8765

Elegancki tużurek kamizelką, kamgarn, można przerobić na damską suknię, sprzedam. Kraków, Szlak 57, m. 10.

Dwa kilimy wełniane, damskie meszty czarne Nr 37, płaszcz ochronny olszerny. Oglądać Kraków, ul. Zwierzyniecka 6, m. 1, od 15 do 18. 8845

Jamniki młode sprzedam. Wiadomość: Kraków, Starowiślna 17/2. 8778

Harmonia z registrem na 80 basów do sprzedania. Kraków, Błękitna 9, m. 4, Stara Olsza. 8801

Patefon elektryczny ze zmieniaczem na 12 płyt i wzmacniaczem, w pięknej szafie — sprzedam. Kraków, ul. Krzemionki 22, m. 3. 7844

Rewer męski do sprzedania. Kraków, ul. Kanonicza 24, w podwórzu. 7698

Singera kryta maszyna do szycia w dobrym stanie, drugą kuśnierską, sprzedam zaraz. Kraków, Płaszów, ul. Gromadzka 36, m. 2. 8301

Singera kryta maszyna do szycia, piękna, sprzedam zaraz. Kupno i Sprzedaż używanych rzeczy, Marcin Biel, Kraków, Starowiślna 52. 8362

Pianino lub fortepian, sprzeda: Świątek, Kraków, Starowiślna 12, ofic. lewa.

Ubranie męskie, w b. dobrym stanie, oraz patefon walizkowy, sprzeda: Kraków, Sławkowska 6, sklep w podworcu.

Wózek, luksusowe autko Bayerowskie na łożyskach kulkowych, sportowy na podwójnych tarczach i kulkowych łożyskach okazyjnie sprzedam. Kraków, Czarnowiejska 73, m. 1. 8980

Sprzedajemy tanio używane ubrania, płaszcze, bieliznę pościelową, koce, firanki, kilimy, oraz inne ładne rzeczy. Kraków, św. Krzyża 7. Sklep. 9172

Aparat fotograficzny „Agfa-Karat", światło 3.5, nowoczesny, sprzedam. **Zgłoszenia: Kraków, Miodowa 51, m. 1.**

Pianino okazyjne, stan doskonały, sprzeda: Helena Smolarska, Kraków, Sławkowska 4. 9318

Ubranie ciemno popielate, średnia wielkość, stan pierwszorzędny, buciki męskie, masywne, 42—43, tanio sprzedam. Kraków, Plac Groble 20, m. 6. 9408

Wózek głęboki, autko i wózek sportowy, Kon-Kon, do sprzedania. Firma Pactwa, Kraków, Grodzka 2. 9477

Futro męskie, czarne, na piżmakach, kołnierz klapy perskie, kurtkę sealskinową, damską, czarny kożuch, pokryty suknem z kołnierzem perskim, sprzeda: Kraków, Czarnieckiego 8, m. 1. 9480

Bryczesy, ubranie brązowe, szare, palto ciemne na watalinie, modne, sprzeda: Kraków, Czarnieckiego 8, m. 1. 9481

Wózek głęboki, piękny, sprzedam. — Kraków, Krowoderska 30, m. 7 9720

Fortepiany, pianina — sprzedaż, kupno, zamiana. — Skład Fortepianów Heleny Smolarskiej, Kraków, Sławkowska 4.

FUTRO męskie, futro damskie, piękne, jesionkę, lisa srebrnego, kilimy, patefon elektr., piękną torebkę damską, plecaki, porcelanę, kryształy, obrus na 12 osób, płaszcze damskie i męskie, nieprzemakalne, okazyjnie sprzedamy: Kraków, Stradom 19, „Kupno—Sprzedaż". 9770

Zegarki: „Omega", Tissot, Longines, Marvin, Cyma, kolczyki, łańcuszek, pierścionek, maszynę do pisania, okazyjnie sprzeda: Kraków, Stradom 19, „Kupno—Sprzedaż". 9772

Maszynę krytą, Singera, damską lub męską, 31 k, sprzedam tanio zaraz. Kraków, Jana 3, m. 8, III. p. 9849

Wózki dziecięce, głębokie i sportowe, sprzedaje: A. Kowalska, Kraków, Karmelicka 20. 290

Futro damskie, wolne, sealskinowe, Petzolda, w pierwszorzędnym stanie Palto na wysokiego pana, prima materjał, w pierwszorzędnym stanie, sprzedam okazyjnie. Kraków, Grzegórzecka 11, m. 3. 427

Sypialnia bardzo ładna, wykonanie pierwszorzędne, kompletna, ciemna, z bieliźniarką, do sprzedania. Kraków, Podgórze, Staromostowa 6. 509

Wózek głęboki, autko Kon-Kon i sportowy, do sprzedania. Firma Pactwa, Kraków, Grodzka 2. 537

Patefon elektryczny, walizkowy z wbudowanym wzmacniaczem, okazyjnie sprzedam. Kraków, Orzeszkowej 9, m. 16, od godz. 15—18. 586

Aparat fotograficzny „Agfa - Karat", małoobrazkowy, okazyjnie sprzedam. Kraków, „Hotel Dworcowy", Lubicz 3, portjer, od godz. 15—17. 587

Zastawę srebrną na 12 osób, piękną, gładką, pierwszorzędnej roboty, również pająk kryształowy na 9 świec elektrycznych, sprzedam. Kraków, Siemiradzkiego 17, m. 1. 589

Pianino mahoniowe, pełnopancerne, krzyżowe, stan pierwszorzędny, sprzedam. Kraków, Siemiradzkiego 17, m. 1.

Wózek głęboki, jasny, sprzedam. Kraków, Krowoderska 30, m. 7. 714

Kapce, oryginalne zakopiańskie, sprzedam. Kraków-Podgórze, Dąbrowskiego 4, m. 4, pierwszy przystanek za mostem.

Płaszcz damski zimowy, jasno granatowy, mało używany, na średnią, buciki białe ślubne Nr. 36, oraz buty męskie brązowe Nr. 45 — sprzedam okazyjnie. Kraków Starowiślna 40, m 3

Kuchenkę żelazną, łóżeczko polowe łóżko białe, żelazne, szafę jasną, stół rozsuwany, 4 krzesła jasne, parawan ciemny, otomanę lodówkę, wannę cynkową, skrzypce do nauki, sprzeda: Kraków, św. Sebastjana 16, m. 34, II podwórze, II. p. 845

Futro męskie, czarne, z kołnierzem perskim, w dobrym stanie, oraz zarzutkę, sprzeda: Kraków, św. Sebastjana 16, m. 34, II. podwórze, II. p. 846

Maszynę Singera, krytą, damską, lub męską, mało używaną, sprzedam tanio zaraz. Kraków, Krakowska 39, m. 73, I. p., oficyny. 877

Futro damskie, perskie i męskie i bundę futrzaną podróżną, sprzedam. Kraków, Długa 49, m. 2. 1552

Patefony, płyty: Starowiślna 80, sklep

Piękne futro sealskinowe ze skór markowych, wolne, futro „Ocelot", bam, ubranie męskie, kilim, oraz sweter, do sprzedania. Kraków, ul. Retoryka 5/4.

Futro piękne łapki perskie, oraz futro perskie, modne, wolne, z całych skór — sprzedam. Kraków, Michałowskiego 2/7.

Maszyna do szycia Singera szafkowa i kryta, w pierwszorzędnym stanie, tanio do sprzedania Kraków, ul. Szeroka 36, m. 7, wejście z ulicy. 926

Maszynę Singer, damską, krytą, w b. dobrym stanie, okazyjnie sprzedam. Kraków, Paulińska 3, m. 4. 934

Sypialnię, szafę kombinowaną, tapczan, stół, 4 krzesła, sprzedam Kraków, ul. Stradom 13, m. 9. 948

Palto czarne w dobrym stanie, buty żółte z cholewami Nr. 42, buty czarne z cholewami Nr 37, w dobrym stanie, piły ciesielskie i kosa — do sprzedania. Kraków, ul. Pańska 9, m. 17. 952

Fortepian krótki „Stingl" — sprzedam, oraz duże łóżko mosiężne. Kraków, Zielona 14, m. 7, parter, oficyna. 996

Jesionka męska, podpinki na kołdrę, koc ciepły, do sprzedania. Kraków, ul. Wielopole 10, m. 16. II ofic., I. p.

„Sypialnię" nowoczesną, fornir „Piramida"-rango, wykonanie solidne, oraz 2 tapczany, orzech kaukazki, sprzedam. Kraków-Podgórze, Brodzińskiego 1, m. 1.

Futro perskie, w dobrym stanie sprzedam. Kraków, Lenartowicza 5, m. 6, I p. 1098

Magiel pokojowy, pierwszorzędny, sprzedam. Kraków, św. Stanisława 6, m. 3.

Konia, sprzedam. Kraków, św. Stanisława 6, m. 3. 1089

Dywan żywiecki, piękny wzór, sprzeda: Kraków, Zyblikiewicza 18, m. 1. 1105

Singera „Simanco" maszynę do szycia, męską, oraz damską gabinetową, w pierwszorzędnym stanie, sprzedam zaraz. Kraków, Krakowska 39, m. 19, I. p.

Futro męskie, duże, dwustronne, ewent. do przeróbki na dwa, sprzedam. Kraków, Pierackiego 25, m. 5, od 13—16.

Elegancka maszyna do szycia, kryta, stolikowa, marki „Blitz", do sprzedania. Kraków, Obopólna 7A, m. 3. 1127

Futro męskie liry, kołnierz wydra, wierzch brąz., ubranie ciemne w paski i kilim ładny okazyjnie sprzedam. Kraków, Tarnowskiego 7, m. 8. 1176

Antyk-toaleta dla znawców tanio sprzedam. Kraków, Olszyny 4, m. 3 (Osiedle Urzędnicze) od godz. 3—6-tej. 1179

Sprzedam piękne kapce zakopiańskie 37, 38. Zgłoszenia: Kraków, św. Sebastjana 43, m. 12 (boczna Miodowej).

Spód futrzany, lekki, niedrogi — spód z brzuszków lisich, pelerynka z niebieskiego lisa, oraz źrebce czarne francuskie z kołnierzem skankowym, sprzedam. Kraków, Szewska 17, I. p. oficyny. 1222

Futro perskie, selskinowe, łapki i męskie oraz dywan żywiecki, sprzedam. Kraków, Starowiślna 64, m. 10. 1304

Futro sealskinowe, prima, modne, wolne, kołnierz tasmany z klapami, pelerynka z rudego lisa, śliczna, oraz kołnierz perski, duży czarny, sprzedam śpiesznie. Kraków-Podgórze, ul. Rękawka 25, m. 4. 1315

Harmonię pianową włoską, 48 basów, sprzedam. Kraków, Nowa Olsza, Idzikowskiego 12, m. 3. 1345

Kołdry puchowe do sprzedania. Kraków, Bonarka 6, m. 4. 1353

Płaszcz czarny z białą chryzantemą, buciki damskie, sprzedam. Kraków, Wawrzyńca 40. 1388

Sprzedam tanio ładną branzoletkę, medalik, dewizkę do zegarka. Kraków, Miodowa 9, m. 14. 1471

Futro męskie bronzowe, spód i kołnierz kangurowy, na niskiego, tanio sprzedam. Kraków, Kolelek 6, m. 6a, od 12—16.

Singera „Simanco" maszynę damską w pięknej, jasnej szafce, stan prima — sprzedam. Kraków, Lwowska 20, m. 6.

Patefon elektryczny, szafkowy, bam piżmaki brzuszki, okazyjnie sprzedam. Kraków, Stradom 25, m. 9. 1490

Futro sealskinowe, Petzolda, modne, wolne, łapki breitschwanzowe, piękne, duże, spód piżmaki, wydra, sprzedam. Kraków-Podgórze, Hetmańska 6, m. 2, pierwszy przystanek za mostem 1618

Futro męskie i damskie sealskinowe, kostjum damski, płaszcz zimowy granatowy, kołdrę, wszystko stan pierwszorzędny, sprzedam. Kraków, Aussenring 97, m. 2, od 14—16 i rano do 9.30.

Czółenka wiśniowe z granatem Nr. 37, na korku krytym skórą, kapce i buciki wysokie na lat 7—8, oraz sweter angorowy biały, na szczupłą, sprzedam. Kraków-Podgórze, Krakusa 6 6 (boczna Limanowskiego), do trzeciej. 815

Okazyjnie sprzedam futro damskie, modne, perskie łapki, stan pierwszorzędny. Wiadomość: Kraków, Bożego Ciała 22, m. 11. 8859

Wilczur 6-cio miesięczny do sprzedania. Kraków, Bronowice Małe, Łąkowa 20.

Łóżeczko dziecięce, 2 stoliki, 2 fotele sprzedam tanio. Kraków, Siemiradzkiego 7, m. 2. 8870

Tapczan w dobrym, czystym stanie, wykonanie pierwszorzędne, siatka pleciona systemem „Peddingrohr", z materacami specjalnymi i poduszkami do sprzedania. Zgł. Goniec Krak.. Kraków, „Nr 8875". 8875

Poszukiwanie się wzajemne

Szklarskiej Krystyny z Warszawy, Częstochowska 40, poszukuje mąż Alfred Szklarski, Kraków, Skawińska 25, m. 12.

Sławski Jerzy i Czapla Jerzy, Warszawa, ul. Piusa XI. 23, m. 5, poszukiwani przez Zofję Jeszkową, Kraków, Smoleńsk 19, m. 1. Proszę o jakąkolwiek wiadomość. 1090k

Garszyńska Janka i Garszyński Kazimierz, Warszawa, Żórawia 27, poszukiwani przez Hankę u Zofji Jeszkowej, Kraków, Smoleńsk 19, m. 1. Proszę o jakąkolwiek wiadomość. 1091k

Kulesza Elżbietę, lat 20, zam. Warszawa, Skorupki 6, poszukuję: Danuta Łukowicz — Kraków, Adolf-Hitler-Platz 17, m. 18. 604

Inż. **Orłowskiego** Jana, zam. Warszawa, ul. 6-go Sierpnia 18, poszukuje żona Bolesława Orłowska. Ktokolwiek wiedziałby coś o nim proszony jest gorąco o przesłanie wiadomości pod adresem: Kraków, Dietla 44, m. 36, u p. Gruszczeckowej. 1306

Pani Wanda Łogusz, poda swój obecny adres. Lelkowa, Bronowice Wielkie, ul. Wodzinowskiego 473. 1778

Greym Marja i p. Zofja inż. Wicicjewska z domu Greym, zam. Warszawa, Okólnik 5, poszukiwana. Wiadomości: M. Kowalski, Kraków, Starowiślna 83 9.

Drzażdżyńska Zofja z Warszawy, poszukuje: Drzażdżyńską Danntę, Szustra 22, Filisiewicz Krystynę, Nowy Świat 24, Kutzner Marję, Bracka 20, Henneberg Wandę, Marszałkowska 25, Chmielewską Helenę, Puławska 130, Maciaszek Janinę, Wiśniowa 37. Zgłoszenia: Eug. Kahl, Kraków, Pędzichów 11. 896

Sadkowscy Wacław i Monika (syn Wacuś lat 11), Brzęczek Roman i Andrzej, Warszawa, ul. Wspólna 26, m. 26, sklep ul. Krucza 36a, Michalina Król, Warszawa-Okęcie (blisko końcowej stacji 7-ki). Jakiekolwiek wiadomości, proszę kierować: Marja Brzęczek, Kraków-Skawińska Boczna 12, m. 2.

Kościńska Aniela z Basią, z Warszawy, Emilji Plater 15, proszę zgłosić się: Szary, Kraków, Rzeszowska 8, m. 9.

Rymanów-Zdrój willa „Zofja". Zamroczyńską Władysławę z 4-letnim wnuczkiem Rysiem Sałatą, poszukuje córka. Łaskawe informacje o nich proszę kierować: Bronisława Sałata, Kraków, ul. Limanowskiego 31, m. 6. 9991

Parzuchowska Wanda z 2 dzieci ostatnio zamieszkała w Warszawie-Bielany, ul. Swarzewska 68, jest poszukiwana. Wywieziona 19 lub 20 września z Pruszkowa. Łaskawe wiadomości proszę kierować: Dr. Józef Hanak, Kraków, ul. Kołłątaja 11, lub Tadeusz Goszczyński, Radomsko, ul. Parkowa 74. 1117

Marja z Kwiecińskich Dąbrowska z dziećmi: Hanną, Andrzejem, Tereską i Jadzią, ostatnio Warszawa, Wspólna 38, poszukiwani. O wiadomości prosi Wanda Koneczna, Kraków, Mikołajska 12 m. 4a.

Wawrzyński Zygmunt poszukuje rodziny i znajomych z Warszawy. Adres: Firma Szarski i Syn w Krakowie, Adolf Hitler-Platz 6. Korespondencja dopuszczalna tylko kartki pocztowe. 1125

Warszawianek: Jungowskich Stanisławy i Teresy, Glinickiej Anieli, ul. Sierakowska 4, oraz Jungowskiej Krystyny, Wilanów, pałac — poszukuje Irena Klemensiewiczowa. Kraków, ul. Koletek 4.

Tokarska Janina, zam. Warszawa, ul. Tamka 23, m. 24 oraz prof. **Górecki Benedykt**, zam Warszawa, ul. Okólnik 1, jeżeli kto wie o ich losie, uprzejmie proszę o wiadomość: Hadjieff, Kraków, ul. Lelewela 12, m. 3. 9818

Kotowscy Franciszek, Marja, Kazimiera, wywiezieni z Pruszkowa w kierunku Łowicza, dnia 12. VIII. 1944. Wiadomość o losie tej rodziny uprzejmie prosimy kierować: Ściborowscy, Kraków-Podgórze, Dekerta 10, m. 4. 1403

Kulesza Ramuald z Misiem, proszę podać swój adres lub przyjechać — Janecka, mieszkam Kopciowie, Pińczów, ul. Kolejowa 28. 1500

Poszukuję brata i bratowej, **Janiny i Tadeusza Kawczyńskich**, zamieszkałych w Warszawie, przy Al. Niepodległości 157.

Smoliński Jędrek i Danusia Smolińska, zam. Warszawa-Mokotów, ul. Rejtana 21, poszukiwani przez matkę. Wiadomości kierować: Wielki Bór, poczta Wojciechów, koło Radomska, willa Klajnera, dla Alicji Smolińskiej, albo M. Kosinowicz, Kraków, Rzeszowska 6/12.

Romiszowska Janina, Baranowska Marja, Biskupska Irena, zamieszkałe Warszawa, Hoża 21 8, poszukiwane. Wiadomości kierować: Dr Baranowski Tadeusz z Drohobycza, obecnie Nowy Targ-Dunajec, Sokoła 10. 1227

Jelenlewska Helena, lat 34, zam. Warszawa, Kopernika 15, poszukiwana. Łaskawą wiadomość o wymienionej proszę kierować: Maria Turnau, Bieżanów k/Krakowa. 1910

Aleksandra i Tadeusz Handkowie z Warszawy, ul. Pańska 3, Wilcza 71, poszukują rodziny Stuermerów z Warszawy, proszą o wiadomość Charsznica, gmina Chodów, młyn p. Gawrońskiej. 1439

Sokołowska Marja Halina, lat 22, zam. ostatnio w Warszawie, ul. Freta 31, m. 14, poszukiwana. Prosimy wszystkich Warszawiaków o jakąkolwiek wiadomość do rodziców, obecnie Kraków, ul. św. Agnieszki 2, m. 13, p. Ekierowie.

Adamek Marjan Alfons z Warszawy — poszukuje żona Kazimiera. Kraków, ul. Rzeszowska 8, m. 3. 1498

Tymińscy Wacław i **Zofja** z Warszawy, Hoża 10, **poszukują synów** Mieczysława lat 20, Włodzimierza lat 20. Obecny adres: Szpital Proszowice. 1613

Miller Bogumiła z Warszawy, Chmielna 12, jest w szpitalu w Proszowicach — zawiadamia Plachcińską Zofję.

Poszukuję rodzin z Warszawy: Władysława i Annę Siudów i ich córki Heleny, zam. ul. Złota 48, oraz Dr. W. Ruszkowskich z córeczką, zam. Czerniaków, Hołówki 3, m. 61. Wiadomość za zwrotem kosztów przesłać: Kraków, Sołtyka 10 m, 5. 836

Deczenko Olga. Jestem w Krakowie. Zgłoś się natychmiast po wiadomość do Schroniska na Podbrzeziu. Andrzej.

Steczkowiczowa Stefanja z córeczką Anną, zam. ostatnio w Rembertowie — poszukiwana przez synów w Rzeszy. Wiadomości przesyłać: Zieleniewska Janina, Kraków, św. Marka 31. 45

Jeżewska Stanisława z córką Haliną, zamieszkałe poprzednio Warszawa-Mokotów, Puławska 79, proszą o wiadomość o mężu **Szymonie**, prac. Elektrowni Warszawskiej i synie **Wiesławie**. Kraków, gm. Cianowice, wieś Biały Kościół u p. Żurka. 48

Doperasiński Aleksander z żoną Anastazją, córką **Danutą** i synem **Zdzisławem**, zam. Warszawa-Mokotów, Kazimierzowska 26, m. 2; **Stefanja Madrykowska** z synem **Markiem**, zam. Krucza 40. Wiadomości kierować: Kraków, ul. Kasprowicza 4, m. 1a, Trociuk Krystyna.

Kopecka Anna i Stanisława, Daniel i August Kube z Warszawy (Nowy Dwór). Proszę wszystkich, ktoby mógł udzielić o danych osobach informacyj pod adres: Kraków, Reichstrasse 81 I p. m. 4, J Kube 9259

Kosiński Aleksander, Kraków, Florjańska 51 (Węgloblok), poszukuje swej siostry **Eugenji Drzewieckiej** wraz z córką **Marją**, ostatnio zam. w Warszawie, ul. Kaliska 17, m. 8.. Ktokolwiek z Warszawian wiedziałby o losie poszukiwanych, zechce łaskawie powiadomić j. w.

Musiałewicz Irena, Kraków, Benedykta 11, m. 7, poszukuje z Warszawy: **Węgrzeckiego** Zygmunta z Puławskiej 42, **Węgrzeckiej** Marii z Różanej 7, **Lisowskiego** Kazimierza z Białej 3, **Musiałowicz** Konstancji i **Musiałowicza** Wacława z Kredytowej 9. 9383

Iwański Adam, zam. Warszawa, Dzika 36, hurtownia tytoniu. Ktokolwiek wiedziałby o jego pobycie proszony jest o łaskawą wiadomość pod adresem: Stanisława Mulicka, Kraków, Karmelicka 11, m. 2. 9463

Olszewscy z Warszawy, Czerwonego Krzyża 14, obecnie Kraków, Bernardyńska 8, m. 5, poszukują z Warszawy **Kenaszewskich**, Elektrolna 6, **Zandbergów, Wspólna 44**. Łaskawe informacje proszę składać pod powyższym adresem.

Aulicha Arnolda wraz z żoną **Stanisławą** i synem **Alfredem**, zam. Warszawa, ul. Czerwonego Krzyża 11, m. 14, poszukuje Stefania Aulich, Kraków, Bronowice Małe, ul. Rydla 48, m. 13.

Karpińskiego Leonarda z żoną **Stanisławą, Rogowiczową Bronisławę** z córką **Krystyną**, zamieszkałych Warszawa, Smolna 25, dr. med. **Karpińskiego Ryszarda** z żoną **Zofią** i dziećmi **Danusią, Stasiem i Haneczką Ślesicką**, zamieszkałych Warszawa, Żoliborz, Mickiewicza 16. Poszukuje i proszę o podanie jakiejkolwiek wiadomości pod adresem: Zygmunt Karpiński, Rabka-Zdrój, szpital epidemiczny. 9490

Prof. Woytas Jan, ostatnio zamieszkały Warszawa-Żoliborz, ul. Śmiała 14. Rodzina prosi o jakąkolwiek wiadomość. Ktokolwiek wiedziałby coś o losie zaginionego proszony o łaskawe podanie wiadomości: Kraków, Starowiślna 6, m. 4, Woytas. 5040

Chmielińskich Fr. zam. Warszawa, ul. Staszica 8/5 poszukuje H Skrzypulec — Kraków, Plac Zgody 16/5. 9650

Łukasiak Aleksandre z Warszawy, Chłodna 18, poszukują Stanisław i Janina Bazyl, Kraków, Bożego Ciała 14, m. 6a

Bończa-Janusz Janinę i Danutę zamieszkałe Warszawa, Koszykowa 51 poszukuje synowa. Łaskawe informacje proszę kierować: Piotrków Tryb., 1-go Maja 5, Wilicki, Kraków, Batorego 3, Ubezp. Społ. Dr. Donhaiser. 9657

Tatur Natalia — Brwinów k. Warszawy — daj znać, gdzie jesteś. Ciołkoszowa, Kraków, Poselska 20, m. 9

Lorentowicza Władysława inż., zamieszkałego ostatnio w Warszawie, Aleje Jerozolimskie 4, m. 8, lub kogokolwiek, ktoby wiedział o jego losie czy miejscu zamieszkania, proszę usilnie o powiadomienie za wynagrodzeniem. Maria Ziębrowska, Tarnów, Królewska 32.

Migała Franciszek i żona Józefa, Warszawa, Nowogrodzka 26, m. 10. Proszę ktokolwiek wiedziałby o ich losie, zawiadomić siostrę Stępe Antoninę, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 33, m. 8. 9820

Krosno. Proszę za wynagrodzeniem o wiadomość o losie notarjusza Miąsika i rodziny z Krosna pod adresem: Boschdienst Krakau, ul. Tatarska 3, dla Rauch. Jesteśmy w Pradze czeskiej na Krause, Langegasse 52. 9868

Składanek Janina, Warszawa, Mokotowska 16/25 i Golnik Jan, Warszawa, Okólnik 5/15, ktokolwiek wiedziałby coś o ich losie, proszony o wiadomość: Orzechowscy, Krzeszowice k/Krakowa — skrytka 8. 9897

Kozub Marję zam. Jasło Okupowa 59, poszukuje Jadwiga Kozub, Kraków, Adolf Hitler-Platz 5. Cukiernia. 9496

Zarzyckiego Władysława, zam. w Warszawie, ul. Przebieg 3, poszukuje brat Marjan Zarzycki. **Wiadomość proszę podać**: Kraków, Bank Emisyjny. 849

Ktoby wiedział coś o losie Zofji Krajewskiej, zamieszkałej w Warszawie-Mokotów, ul. Ursynowska 18a, **proszony jest bardzo o podanie wiadomości pod adresem**: Kraków, Łobzowska 37, m. 6, Pachońska. 390

Kroczewskiego Mieczysława, zam. Warszawa, Marszałkowska 47, oraz **Marjana Kozłowskiego z żoną Marją i córką Hanią, zam. Warszawa, Puławska 42, poszukuje Zofja Kroczewska i prosi o wiadomość na adres: Ladkosa**, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 45, oficyna.

Wilga Antoni z Warszawy miał rodzinę w Krakowie, którą proszę o skomunikowanie się ze mną. Marja Górska z Warszawy, obecny adres: Miechów, ul. Warszawska 3. 890

Górska Marja, zam. Warszawa, Żelazna 76, poszukuje rodziny. Obecny adres: Miechów, Warszawska 3. 891

Frejek Andrzeja, Jana i Kazimierę poszukuje siostra Bronisława Mościcka z Chotomowa gm. Jabłonna, powiat Warszawa, obecnie zamieszkała Bielczyce, gm. Gdów, u p. Kalety. 863

Domańska Halina z Warszawy, Gdańska 2, m. 79 z córką i mężem, Karol Schwer, Warszawa, Kaliska 15, Tadeusz Kalinowski, Warszawa, Aleja 3-go Maja 16, m. 38, poszukiwani przez J. Przywarówna, Kraków, Bank Emisyjny.

Łyczko Tadeusz i Władysława oraz córka Bożena, zam. Warszawa-Targówek, ul. Gilarska 23. Ktokolwiek wiedziałby o miejscu ich pobytu, proszony jest o łask. powiadomienie rodziny. Łyczko Ludwika, Kraków, Pańska 11, m. 3. 953

Poszukuję męża Bajera Jana z Borysławia. Ktokolwiekby wiedział o jego losie, proszony jest gorąco o podanie wiadomości pod adresem Kraków, ul. Miodowa 24a, Woźniakowa. 1124

Musielak Irenę z córką Ewą oraz Marię Józefowicz z synem Michałem, zamieszkałych ostatnio w Wawrze pod Warszawą, poszukuje Lutka Kulczyk, Kraków, Długa 23. Znajomych proszę o wiadomość. 1153

Rodzina Mikczuków, Warszawa, Wspólna 8, oraz Ewunia Obuńska 4 lata i Olga Loesch 54 lat, ewakuowane z Warszawy, Mokotów, Ikara 13, 24 września, poszukiwana przez Danutę Miszczuk-Kętrzyńską, Kraków, „Suchard", Marasha 6 u Wilczków. 1293

Kolaczek Benjamin, zamieszkały w Warszawie, Żeromskiego 45; Krakowowa Teodora zamieszkała w Warszawie, Żeromskiego 45, Jasiński Zbigniew, zam. pow. warszawski, gmina Młociny, wieś Wawrzyszew, ul. Bojana 4; Stanisz Helena z Warszawy, Podchorążych 19, poszukiwani przez Kolaczka Cieszymira, Kraków, Topolowa 10, m. 19. 1294

Grabowska Zofia, art. dramat. z Warszawy proszona gorąco o przyjazd do Broniki. Wszelkie informacje prosi się kierować: Kraków, Smolki 18, m. 5.

Klopotowską Alinę z Warszawy, Noakowskiego 10, poszukują Królikowscy. Kraków, ul. Wielicka 5, m. 4. 1640

Antoniewicz Aleksander z żoną Zofją, Warszawa, Sienna 24; Antoniewicz Tadeusz, żona Renata, Górskiego 3, poszukiwani przez rodzinę. Jakąkolwiek wiadomość proszę kierować pod adresem: Antoniewicz Marja, Ostrowiec Kielecki, Bartowska 49. 1405

Hało Sanok, Stępkowskiej Pauliny lat 42, z córką Lilą lat 4-ry, zam. Kosterowce k Sanoka u p. K.kty poszukuję. Łaskawe zgłoszenia kierować: Oneżka Stępkowska, Maków Podhalański. 1195

Prądzyński Jerzy poszukuje żony Michaliny, córeczki Basi i teściowej Honoraty Leszczyńskiej, zam. w Warszawie, Chłodna 26 m. 14. Jakąkolwiek wiadomość o nich proszę uprzejmie przesłać pod adresem: Dr. E. Turyna, Kraków, Zbrojów 2, albo Prądzyński Jerzy, 583 II A, Oflag II D Gross Born, Westfalenhof (4), Baracke-Nr. 56A-1 Deutschland. 1244

Warszawianie Kto z was zna miejsce pobytu Kazimierza Wasyluka lat 44, urz. Banku Emisyjnego w Warszawie, żony jego Izy lat 34, syna Janusza lat 12, oraz córki Haliny lat 10, zam. Warszawa, ul. Filtrowa 56, m. 5. Wiadomości proszę kierować: Eugenja Polowa, Maków Podhalański Nr. 554, Kościelna.

Weselowski Bronisław i Tollmira z Galkiewiczów, Warszawa, Żoliborz, Krasińskiego 29, **Gołaszewski Władysław i Irena z Wesołowskich**, zam. Henryków k Jabłonny, lub od końca lipca Warszawa, Żoliborz, Krasińskiego 29, **Anna i Stanisław Rosochecey**, Warszawa, ul. Wilcza 52, proszeni są przez Wesołowskich, Zakopane, Harenda, W. Harendzianka o danie znaku życia, lub o przyjazd pod powyższym adresem. Uprasza się również wszystkie osoby, któreby mogły udzielić informacji, lub wskazówek, dotyczących losu wyżej wymienionych o podanie ich listownie pod tymże adresem. 8861

Sielskiego Kazimierza inż. z córeczką 5-letnią Jadwigą z Warszawy, ul. Bielańska 9, poszukujemy. Każdą wiadomość proszę przesłać: Kraków, ul. Olszańska 28, m. 1. Kozłowski. 9702

Rüger Mieczysław z żoną **Haliną**, synem **Wiesławem**, zam. Warszawa, Królewska 19; **Rüger Janina**, zam. Warszawa, Wronia 57; **Lerowska Aleksandra** (Lańka), zam. Warszawa, Saska Kępa, Genewska 3. **Wiśniewska** z Wojciechowskich **Halina**, zam. Warszawa, Sienna 45; **Skarżyńska** z Wojciechowskich **Jadwiga**, zam. Warszawa, Koszykowa 31. Kto mógłby udzielić jakiejkolwiek wiadomości, proszony jest gorąco o zgłoszenie pod adresem: H. Rüger, Kraków, Augustiańska 10, albo Grodzka 55 (Firma Scheibler i Grohmann). 9710

Lorentowicz Marię, zamieszkałą ostatnio w Międzeszynie pod Warszawą, poczta Falenica i każdego, któryby mógł zdobyć informację o jej pobycie, względnie miejscu zamieszkania, proszę o natychmiastowe powiadomienie matki za wynagrodzeniem. Maria Ziobruwska, Tarnów, Królewska 32. 9714

Stoklasek Alojzy z żoną **Haleną**, zam. Warszawa, ul. Koszykowa 28. Ktokolwiek wie coś o ich losach, proszony jest gorąco o zawiadomienie Alfreda Stoklaska, Kraków, ul. Dietla 30, m. 2.

Witalis Bolesław, lat 58, zam. Warszawa, Konwiktorska 2, m. 3. Ktoby wiedział o jego losie, proszę uprzejmie o wiadomości. Kraków, Dietla 77, m. 12, Jaworska. 9812

Bownik Maria i Ryszard, zam. ostatnio w Warszawie, ul. Noakowskiego 10. **Zofia Bownik**, zam. Warszawa, Praga, ul. Siedlecka 25. Prosimy bardzo o jakąkolwiek wiadomość do rodziców: Kraków, Prokocim, ul. Poniatowskiego 7, M. Bryniarska dla Michalskich. 9767

Hankiewicz Władysław prosi o wiadomość o matce Mariannie Hankiewicz, lat 68, która mieszkała Warszawa, ul. Węgierska 15—26. Wiadomości kierować E. Czerwińska, Kraków, ul. Popiela 4, m. 12. 9790

Rudnicki Mieczysław z żoną Anielą i synkiem **Jerzym**, lat 3, oraz rodzina **Morawickich**, wszyscy Warszawa, Widok 17, poszukiwani. Łaskawe informacje Kłopotowska, Kraków, Malczewskiego 9.

Kubaszewskiego Bogdana, lat 28, pracownika firmy „Elibor" w Warszawie, zamieszkałego Al. 3-go Maja 16/17, poszukuje matka, błagając o łaskawe podanie wiadomości pod adresem: maj. Trzepnica, poczta Gorzkowice, pow. **Piotrków**. 9809

Wydawnictwo „Goniec Krakowski", Kraków, Wielopole 1. — Telefon 22061.